

# „Sztandar Pracy“ II Klasy dla SORD im. Pstrowskiego

(Inf. wł.) Rabka jest jednym z najbardziej znanych uzdrowisk dziecięcych. Każdego roku przyjeżdża tu kilkanaście tysięcy dziewcząt i chłopców z całego kraju po zdrowie. Stworzono im w Rabce warunki leczenia i rehabilitacji. Zwiedzając ośrodki sanatoryjno-rehabilitacyjne, obserwując zajęcia dzieci w szkołach, salach gimnastycznych, pływalniach, podczas wycieczek, wprost trudno uwierzyć, że są to dzieci chore. Jak anegdota brzmi opowieść znana w Rabce, że pewnego razu jeden z ośrodków sanatoryjno-rehabilitacyjnych zwiadzał goście zagraniczni. Opuszczając ośrodek bardzo serio pytali o... chore dzieci. Bo sukcesem pierwszym rabczańskich lekarzy i wychowawców jest wypracowanie takich metod leczenia, które są niejako wtopione w proces działalności wychowawczej. Wiele można by powiedzieć o znakomitym dorobku zespołu lekarzy Dziecięcego Ośrodka Chorób Płuc, którym kieruje prof. dr Jan Rudnik — organizator autentycznej placówki naukowej, zajmującej się (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



Ostatnio powstała w Suchym Lesie k. Poznania nowa fabryka domów. Na zdjęciu: osiedle Rataje budowane jest także z elementów produkowanych w nowej fabryce. CAF — Staszyszyn

# Echa propozycji państw socjalistycznych

WIEDŃ (PAP) Przedłożona w czwartek 13 bm. na posiedzeniu plenarnym uczestników wiedeńskich rokowań w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojen w Europie środkowej propozycja państw socjalistycznych, aby 11 państw biorących udział w rokowaniach niezwłocznie wzięło na siebie w formie „wspólnego oświadczenia” zobowiązanie niezwiększania liczebności wojsk na czas negocjacji wywołała żywe echo w prasie światowej. Wiele dzienników i agencji prasowych oceniło ten krok, jako cenę inicjatywę, która — przeciwstawiając się tendencji znaczącej się w zachodniej części kontynentu do zwiększania liczebności sił zbrojnych i zbrojeń — pomogłaby stworzyć atmosferę sprzyjającą przyjęciu na rokowaniach wiedeńskich konkretnych porozumień w sprawie redukcji wojsk i zbrojeń w Europie środkowej.

Niektóre agencje i dzienniki (np. „Times” z 14 bm.) wypaczając intencje autorów inicjatywy zamierzającej, stwierdziły, iż jej celem jest jakoby utrwalenie tzw. nierówności i dysproporcji w stosunku sił lądowych NATO i Układu Warszawskiego. Jak wiadomo „dysproporcje” i „nierówności” wyliczone zostały przez stronę zachodnią na podstawie tendencyjnego rachunku, wyłączającego z porównania potencjałów wojskowych siły powietrzne i jednostki wyposażone w broń nuklearną. W odpowiedzi na tego rodzaju wypaczające rzeczywistość intencje państw socjalistycznych relacje, w Wiedniu ogłoszono z strony tych państw wyjaśnienie, które stwierdza m. in.: Strona zachodnia oświadcza, że gotowa byłaby zgodzić się na zamrożenie stanu liczebności sił zbrojnych tylko w wypadku, gdyby kraje socjalistyczne (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Kuba organizatorem XI Festiwalu Młodzieży i Studentów



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

# GAZETA Krakowska

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

17. II. 1975 R.  
NR 40 (8378)  
ROK XXVII  
CENA 1 ZŁ  
A.



Co roku droga wjazdowa do Mszany Dolnej od strony Kasinki ulega w okresie śnieży całkowitemu zniszczeniu. Czy nie warto by pomyśleć o położeniu tu trwałej nawierzchni? Fot. W. Klag

BERLIN (PAP) W Berlinie odbyła się konferencja prasowa poświęcona rezultatom pierwszego, konstytucyjnego posiedzenia Międzynarodowego Komitetu Przygotowawczego XI Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. Uczestnicy posiedzenia jednomyślnie poparli inicjatywę Związku Młodych Komunistów Kuby dotyczącą zorganizowania XI Festiwalu w roku 1978 w Hawanie.



Uczestnicy V Wojewódzkiego Zjazdu Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Od lewej: najstarszy uczestnik, 79-letni strażak Józef Słomka ze Świątnik Górnych 47 lat swego życia poświęcił działalności w OSP, Jan Nowak z Budzowa był zaś najmłodszym uczestnikiem Zjazdu. Liczy sobie zaledwie 14 lat i od 2 lat jest pierwszym kornelastą w orlestrze OSP. Danuta Szymańska z Piśnej reprezentuje młodzieżową żeńską drużynę strażacką, zaś Franciszek Szymulko to reprezentant ZP OSP w Chranowie. Fot. O. Link

## V Wojewódzki Zjazd OSP

### Strażacy zawsze spieszą z pomocą Zdzisław Wójtowicz prezesem Zarządu Okręgu

(Inf. wł.) 140 delegatów reprezentujących prawie 40 tys. rzeszę strażaków-ochotników woj. krakowskiego uczestniczyli wczoraj w V Zjeździe naszego okręgu. Podczas obrad omówili oni dotychczasowe osiągnięcia, ustallili kierunki działania na najbliższe lata. Związek Ochotniczych Straży Pożarnych posiada w Krakowskim wieloletnią tradycję, jest aktywną organizacją skupiającą ludzi w jakże szlachetnym i humanitarnym celu. Ludzie w granatowych mundurach chronią naszego mienia nie tylko podczas pożaru, ale prowadzą szeroką działalność profilaktyczną i prewencyjną, poma-

gają mieszkańcom ziemi krakowskiej w najtrudniejszych sytuacjach. Strażacy — głównie w rejonach wiejskich i małych miasteczkach — są inicjatorami licznych czynów społecznych. Budują obiekty strażackie, kulturalne, drogi, instalują telefony, zakładają coraz dłuższe „nitki” wodociągów. O bogatym dorobku mówiono zarówno w sprawozdaniu jak i w dyskusji. Wiele miejsca poświęcono jednak istniejącym jeszcze potrzebom i brakom. Wskazywano na konieczność zorganizowania przynajmniej w kilka powiatów woje-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

„STUK-  
NĘŁO”  
NAM  
26 LAT

Nam, to znaczy „Gazecie Krakowskiej”, której pierwszy numer ukazał się z datą 15 lutego 1949 r. A więc służymy Czytelnikom już ponad ćwierć wieku, wszakże redakcyjny zespół w komplecie czuje się wciąż młodo, co — mamy nadzieję — procentuje na łamach w publicystycznej operatywności i energii. Miło nam, że nasza codzienna praca dziennikarska i organizatorska, raz jeszcze spotkała się z uznaniem władz partyjnych regionu, czemu dał wyraz I sekretarz KW PZPR — Józef Klasa w swym wystąpieniu, podczas tradycyjnej uroczystości rocznicowej, która odbyła się w ub. sobotę w Klubie Dziennikarzy „Pod Gruszką”.

Dato to spotkanie asumpt do pożytecznej rozmowy na temat roli jaką naszej „Gazecie” przypada odgrywać w życiu regionu. W owej działalności cenimy sobie bardzo pomoc i inspirację ze strony Komitetu Wojewódzkiego PZPR, w tym szczególnie Wydziału Propagandy KW, który na naszej uroczystości reprezentowany był przez kierownika Jana Brońka i jego zastępcę Franciszka Dąbrowskiego. Mówiąc o sukcesach nie zapomnieliśmy też o wielu jeszcze niedostatkach w naszej pra-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

### Reporterski rekonesans

## Budowlani wygrywają walkę o czas

(Inf. wł.) Pogoda tej zimy wyjątkowo sprzyja budowlanym. Udajemy się na te place budowy, gdzie załogi budujące obiekty przemysłowe podjęły ambitną walkę o skrócenie czasu realizacji. Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 niedawno jeszcze zaliczane do słabo pracujących, obecnie wysunęło się na przodujące miejsce w zjednoczeniu „Południe”. Na budowie mieszalni pasz w Ładnej k/Tarnowa kierownik grupy robót Aleksander Ostrowski zapozna nas z przygotowaniem do wykonania wysokich siłosów w szalunkach szlutowych. To już ostatni, choć najtrudniejszy pod względem technicznym obiekt kubatury zakładu, który już w bieżącym roku stworzy podstawy dla szybkiego wzrostu hodowli. Czas budowy w Ładnej jest doskonałe zorganizowany. W dużej hali od wielu miesięcy wykonuje się tu systemem poli-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

### Pół biliona złotych na inwestycje

## ROZMACH BEZ PRECEDENSU

WARSZAWA (PAP) Pół biliona zł przeznaczamy w 1975 r. na inwestycje w gospodarce narodowej. To kwota największa w naszej współczesnej historii. Jest ona przeszło 2-krotnie wyższa niż w 1970 r. i o 16 mld zł wyższa od sum przewidywanych uprzednio na bieżący rok planem 5-letnim. Na owe 500 mld zł składają się przede wszystkim nakłady na dalszą rozbudowę i unowocześnienie przemysłu (blisko 234 mld zł) i całej sfery produkcji materialnej. Na działy konsumpcji społecznej, a więc na gospodarkę mieszkaniową i komunalną, ochronę zdrowia, naukę i oświatę, kulturę itp. kleruje się aż 113,5 mld zł.

Racjonalne, celowe i efektywne wykorzystanie tych ogromnych środków należy w br. do problemów kluczowych. Przygotowanie odpowiedniego frontu robót już od pierwszych dni roku, rytmiczne dostawy materiałów i sprzętu, wzorowa organizacja i dyscyplina na placach budów — oto warunki powodzenia w realizacji trudnych tegorocznych zamierzeń inwestycyjnych.

Łagodny styczeń i luty sprzyjają budowlanczy. Jak wynika z napływających informacji, docenili oni tę szansę. Prace przebiegają na ogół sprawnie, dopisują także dostawy materiałów i maszyn. Rzecz w tym, aby ten dobry start stał się podstawą pełnego, a nade-

wszystko terminowego wykonywania zadań przy każdym obiekcie. Dotyczy to zwłaszcza tych, które mają być przekazane do eksploatacji w najbliższych miesiącach. Tegoroczny program łącznie bowiem główny nacisk na szybkie ukończenie inwestycji kontynuowanych — tak, aby jak najwcześniej mogły one uruchomić potrzebną krajową produkcję. Przypomnijmy, że połowa całego przyrostu produkcji przemysłowej ma być w br. uzyskana z tych właśnie oddawanych do użytku zakładów. Oto dlaczego w pierwszym półroczu br. poważnie ograniczono liczbę zadań nowo rozpoczętych. Na późniejszy okres, względnie na 1976 r. przesunięto realizację projektów inwestycyjnych niedostatecznie jeszcze przygotowanych lub takich, które nie zapewniają wykonania prac w obowiązujących cyklach. Umożliwiło to przyspieszenie robót na innych ważnych dla gospodarki budowlach.

Bardzo istotnym rezultatem tego rozmachu inwestycyjnego, szczególnie w przemyśle, będzie uzyskanie znacznie wyższej produkcji wyrobów rynkowych. W tym zwłaszcza artykułów rolno-spożywczych, produktów przemysłu lekkiego oraz przemysłu maszynowego. Wywrze to duży wpływ na zachowanie i umocnienie równowagi rynkowej — w warunkach o wiele szybszego niż uprzednio przewidywanego wzrostu dochodów lud-

### Wierni ideałom St. Szadkowskiego

## Kontynuują najlepsze tradycje „zieleniowszczaków“

(Inf. wł.) Ponad 20 mln zł wynosi wartość dodatkowych zobowiązań załogi Zakładów Budowy Maszyn i Aparatury im. St. Szadkowskiego w Krakowie, zgłoszonych w odpowiedzi na apel Komitetu Centralnego Partii i Rady Ministrów na uroczystej Konferencji Samorządu Robotniczego, która odbyła się w sobotę. Stanowiła ona przedłużenie obchodów 30-lecia PRL w tych Zakładach i zarazem została poświęcona 170 rocznicy ich powstania.

Bogate tradycje rewolucyjne „Szadkowskiego” sprzed drugiej wojny światowej, następną walkę z hitlerowskim okupantem i duży udział w odbudowie zniszczonych wojennych stawiają tę załogę od lat w rzędzie przodujących. Dowodzi tego również stale zwiększanie produkcji, osiągane wyłącznie wzrostem wydajności pracy. Prawie nie ma w Polsce przemysłu, z którym nie współpracowałyby „Szadkowskie”. Z produkowanych w nim maszyn i aparatów korzysta przemysł chemiczny, farmaceutyczny, spożywczy, motoryzacyjny, okrętowy, górnictwo, energetyka itd. Wyroby tych Zakładów są eksportowane do 22 krajów na całym świecie.

Na uroczystej KSR, w której obok czołowego aktyw wzięli udział zaproszeni goście z I sekretarzem KW PZPR Józefem Klasą, ministrem przemysłu ciężkiego Włodzimierzem Lejczakiem i prezydentem m. Krakowa Jerzym Pekałą na czele, wyrobom tych Zakładów są eksportowane do 22 krajów na całym świecie. Wyrób tych Zakładów są eksportowane do 22 krajów na całym świecie. (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



15 bm. sąd najwyższy Hiszpanii wydał decyzję zwolnienia 4 spośród 10 hiszpańskich działaczy związkowych skazanych przed 14 miesiącami na kary od 12 do 20 lat więzienia. N/r: Luis Castillo (z prawej) po wyjściu z więzienia w Madrycie. CAF — UPI — telefoto

### H. Jabłoński przyjął Prezydium Sądu Najwyższego

W związku z przygotowaniem do organizowanej z okazji XXX-lecia PRL sesji Sądu Najwyższego, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 15 bm. w Belwederze Prezydium Sądu Najwyższego. Pierwszy prezes Sądu Najwyższego Jerzy Bafia przedstawił stan przygotowań do sesji, która odbędzie się 10 marca br. Sesja dokona podsumowania dotychczasowych doświadczeń i wytyczy zadania na przyszłość.

### A. Gromyko udał się do Genewy

W niedziele minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko udał się do Genewy. Spotka się on tam z sekretarzem stanu USA Henry Kissingerem. Minister spraw zagranicznych ZSRR i sekretarz stanu USA dokonają wymiany poglądów na tematy interesujące obie strony.

### Rozmowy Kissingera w RFN

Sekretarz stanu USA, Henry Kissinger, spotkał się w niedzielę w Bonn z kanclerzem RFN, Helmutem Schmidtem i ministrem spraw zagranicznych Hansem-Dietrichem Genscherem. Jak zakomunikowano, strony omówiły sytuację na Bliskim Wschodzie i w rejonie Morza Śródziemnego, przebieg konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Europie, problemy rozbrojenia i problemy energetyczne oraz inne zagadnienia międzynarodowe.

### H. Schmidt uda się do Chin?

Rzecznik rządu RFN — Klaus Boeling — w wypowiedzi dla pisma „Welt am Sonntag” poinformował, że kanclerz Helmut Schmidt prawdopodobnie uda się z wizytą do Pekinu na Święta Wielkanocne.

**mini TRYBUNA**  
Złota żyła

Jeżdżąc często autobusami PKS, obserwuję nieuczciwe praktyki konduktorów, dorabiających sobie kosztem przedsiębiorstwa uciążliwe — podrzucanie — kwoty. Przykładowo: opłata za przejazd wynosi 16 złotych, tymczasem cena biletu, który otrzymuję — najczęściej 10—12 zł. Nietrudno zgadnąć, co się dzieje z wygórowaną w ten sposób nadwyżką... Niektórzy rozwydrzeni konduktorzy nawet nie reagują na żądania pasażerów, domagających się właściwego biletu; kiedyś znów pan w mundurze PKS, zarabiając na mnie 4 zł, szepnął mi porozumiewawczo do ucha: — Jak by co, to wsiadł pan w Rytarz (dwa przystanki dalej) — mój przyp. To „jakby co” oznaczało na pewno kontrolę, w której skuteczność jednak nie wierzę. A to dlatego, że niejednokrotnie zauważyłem, że konduktor na taką kontrolę był przygotowany, z góry o niej wiedział. Czasami funkcjonuje coś w rodzaju „sygnalizacji świetlnej” między kierowcami mijających się autobusów: „Uwaga, rewidor na trasie!” Kie-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

**Okrągłe pianino**

Właściwie skonstruowano pianino z zaokrągloną klawiaturą. Od tradycyjnych instrumentów różni się ono ponadto tym, że jego klawisze są o 15 cm dłuższe.

Warto przypomnieć, że pierwsze skonstruowano pod koniec XVIII w., później instrument ten był kilkakrotnie modyfikowany. W ubiegłym wieku rozszerzono jego gamę — zamiast pięciu i pół oktaw, jakie posiadał ok. 1800 r., w roku 1890 otrzymał siedem i pół oktaw, klawiatura wydłużyła się z 90 cm do 123 cm, co spowodowało spore trudności dla pianistów, zmuszając go do wykonywania ruchów nienaturalnych. Szybkiej też męczyły się mięśnie wykonawców, przy pianinie z zaokrągloną klawiaturą łokcie mniej oddalały się od korpusu w pozycjach krańcowych. Ręce stały się w pozycji prostopadłej do klawiatury, a palce leżą równoległe do klawiatury.

Tak wyglądała w ciągu ostatnich mroźnych dni fontanna w Myslińskich. Fot. W. Klag

**Więzienne kłopoty**

Ponieważ stare więzienie w Andorze jest przepełnione, nowych aresztantów trzeba było umieścić w rezerwie strażackiej. Obywatele miasta zgodzili się na zmianę pilnować 16 aresztowanych.

Od czterdziestu lat stare więzienie w Andorze liczyło jedną tylko celę, którą zamieszkiwał jeden jedyny pensjonariusz. Miał on zwyczaj otwierania szeroko drzwi, aby — jak się wyraził — złapać trochę słońca. Stał się on swego rodzaju atrakcją dla turystów, niezliczone podówczas odwiedziły go Andorę. Swego czasu wybudowano nowe więzienie, które jednak nie zdało egzaminu. Wkrótce po jego otwarciu pewien Hiszpan, będący pierwszym pensjonariuszem, bez specjalnych trudności sforsował mury odgradzające go od wolności, zabierając ze sobą... przecz, która nie była przymocowana do podłogi.

**SPORT** ♦ SPORT ♦ SPORT ♦ SPORT

Brązowy medal biathlonistów Koszykówka: drużyny Wisły coraz bliżej mistrzowskich tytułów

**Uwaga Czytelnicy!**

Dziś w poniedziałek rada prawny „Gazety” udzieliła porad telefonicznie nr 209-65 w godz. 12—13 i osobicie w godz. 13—14 w lokalu Dzielnicy Łączności z Czytelnikami przy ul. Bohaterów Stalingradu 21, II p. (nad Teatrem Kameralnym).

Narada w WK ZSL

(Inf. w.) Z udziałem prezesa WK ZSL Władysława Cabaja odbyła się w ubiegłą sobotę w Krakowie narada sekretarzy PK ZSL, poświęcona omówieniu szeregu aktualnych zagadnień politycznych i gospodarczych kraju, a także zadań stronnictwa w organizowaniu dynamicznego rozwoju produkcji rolnej.

Plany na 1975 r. zakładają m. in. wybudowanie w województwie 200 nowych chlewni oraz założenie szeregu wzorcowych zespołów rolnych. Stąd pomoc ZSL świadczona rolnikom w tym zakresie ma duże znaczenie dla dalszego rozwoju produkcji rolnej w województwie. Podczas narady poinformowano też, że dzień 10 marca określono jako termin gotowości maszyn i urządzeń do akcji wiosennej-siewnej.

Omówiono też szereg spraw organizacyjnych, a przede wszystkim zagadnienia szkolenia aktywu.

Budowlani wygrywają walkę o czas

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

gonowym prefabrykaty dla kilku innych obiektów. Każda godzina pracy załogi jest wykorzystywana racjonalnie.

Dyrekcja Budów nr 2 w Tarnowie kierowana przez inż. Henryka Daniela w roku 1974 znacznie przekroczyła zadania planowe. Już w listopadzie i grudniu tarnowscy budowlani ponadplanowo rozpoczęli prace przy rozbudowie wytwórni maszyn pralniczych „Pralfa”, rozbudowie tarnowskich zakładów przetwórstwa owocowego i warzywniczego oraz szpitala powiatowego. Na planu budowy „Pralfy” stwierdzono jednak, że budowlani mają trudności hamujące tempo prac. Dotąd inwestorowi nie udało się nakonić śląskich zakładów przemysłowych do udostępnienia przejazdu na plac budowy. Ulica, którą wchodzi się na teren jest przez wiele miesięcy rozkopana, gdyż KPRI-2 wykonuje tu kolektor kanalizacyjny. Wprawdzie dyrektor Marian Sroka jest optymistą i zapewnia nas o rychłej poprawie sytuacji, lecz reporter nie może tu zrezygnować z pytania: Czy nie pora na ingerencję prezenta miasta aby zapewnić warunki skutecznego przyspieszenia budowy?

W ZPOW rośnie konstrukcja dużej hali, dzięki której już w nadchodzącym sezonie produkcja poszukiwanych na rynku przetworów warzonej o 120 mln zł. Wykonane na placu budowy prefabrykaty są dobrej jakości i umożliwiają bardzo szybki proces montażu. Jednak rytmiczność pra-

cy budowlanych jest zakłócana. PKS w Tarnowie, który dostarcza dźwig do montażu nie przystosował się do wzmożonego tempa pracy. Znowu zatem pora zadać pytanie czy partnerzy nie powinni przyłożyć się do ambitnych zamierzeń KPBP-2?

W Brzesku przybývámy na plac budowy Zakładów Naprawczych Taboru Samochodowego. Ten obiekt również budowlani postanowili ukończyć przed terminem, ale Zdzisław Kostrzewski — kierownik zespołu budów — ma niemałe trudności, gdyż podwykonawca z zwiastą krakowski „Montin” zbyt wolno realizują swą zadania. Apelujemy zatem do partnerów budowlanych, aby w przyspieszeniu o pół roku budowy ZNTS Brzesko.

Neopodal trwa budowa wytwórni pasz „Bacutill”. Tutaj budowlani realizują swoje zadania równolegle ze spływem urządzeń mechanicznych. Wytwórnia pasz w Brzesku staje się więc placem budowy, na którym dwie fazy realizacji będą prowadzone równolegle. Roboty budowlane i montaż urządzeń odbywać się będą równocześnie. Jak widać na tym przykładzie, budowlani nie tylko intensywnie pracują, lecz dobre wyniki osiągnięte przez zastosowanie nowoczesnych metod organizacji pracy. Życzymy powodzenia w tych zamierzeniach.

(J. Rat.)

Kontynuują najlepsze tradycje „zielenieuszcaków”

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

długoletnich członków załogi „Szadkowskiego”. Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Edward Borek i Jan Salać, Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski — Józef Koryl, Jakub Bombel, Piotr Zabawa, Antoni Szafraniec, Adam Kudas, Tadeusz Plihta, Stanisław Mitka, Tadeusz Dudek. Złoty Kozłami Zasługi zostało odznaczonych 8 członków załogi, Srebrnymi — 2 oraz Medalami XXX-lecia PRL — 10.

Honorowe Odznaki Zasłużonego dla Zakładu otrzymali z kolei I sekretarz KW PZPR Józef Klasa, minister Włodzimierz Lejczak oraz I sekretarz KD PZPR Śródmieście Stefan Markiewicz, którzy również zostali honorowymi członkami załogi „Szadkowskiego”. (I. Kót.)

W 20 lat — 62 mln ton stali

W ubiegłą sobotę w zakładzie stalowniczym Huty im. Lenina podczas uroczystego posiedzenia Konferencji Samorządu Robotniczego dokonano bilansu 20 lat pracy nowouchickich stalowiczy. Zaczynali oni wytopiać stal w trzech pierwszych piecach. Od tego czasu jakie wiele się zmieniło — dwa z tych pieców zostały już wymienione, powstały wysoko wydajne piece konwertorowe, piec tandem, opnowano technologię 40 nowych gatunków stali, wprowadzono nowe metody produkcji wlewni, dzięki różnym usprawnieniom skrócono remonty pieców. Stalownie — martenowską i konwertorową w minionym 20-leciu dały krajowi 62 mln ton stali. W tym roku załoga obu tych wydziałów wyprodukuje 6,5 mln ton stali.

W posiedzeniu KSR uczestniczył konsul generalny ZSRR w Krakowie Iwan A. Korczak, któremu kierownik zakładu stalowniczego mgr inż. Janusz Razowski wręczył insygnia w postaci kielni hutniczej, wprowadzając go tym samym do braci hutniczej. Nowouchicki stalownicy w tym symbolicznym geście wyrazili uznanie za pomoc Związku Radzieckiego okazaną przy budowie podkrakowskiego hutniczego giganta. (ts)

Echa propozycji państw socjalistycznych

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

listyczne przyjęły w całości zachodni schemat redukcji. Jednocześnie dobrze znany jest fakt — co wykazały delegacje krajów socjalistycznych w toku półrocznych negocjacji — że zachodni schemat nie nadaje się do przyjęcia i zmierzania do uzyskania przez państwa NATO jednostronnych korzyści militarnych. Żądania strony zachodniej: „przy-

mięcie naszą propozycję, gdyż nie innego się nie zgodzimy” może tylko spowodować zablokowanie postępu w rokowaniach. Kraje socjalistyczne gotowe są podjąć zobowiązania zmierzające stronie liczebnej silniejszej w Europie środkowej. Trudno zrodzić, dlatego kraje zachodnie odmawiają dokonania tak prostego i jednocześnie ważnego kroku, przyczyniającego się do powodzenia rokowań.

Wyróżnienie dla sanatorium w Rabce

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

jęcej się problemami leczenia dzieci, ośrodka kształcenia lekarzy-specjalistów. DOChP jest wziętyw Rabce. W uznaniu zasług w leczeniu dzieci Rada Państwa nadała w roku 30-lecia PRL Dziecięcemu Ośrodkowi Chorób Płuc szacowne wyróżnienie — Order Sztandaru Pracy II Klasy.

Od 25 lat rozwija działalność inny rabczański ośrodek sanatoryjno-rehabilitacyjny — Śląski Ośrodek Rehabilitacji Dzieci im. Wincentego Pstrowskiego. W latach 1949—65 ok. 25 tysięcy dzieci, głównie ze Śląska, wyleczono tu z gruźlicy. W ostatnim 10-leciu w „Pstrowskim” przebywało ponad 40 tys. dzieci. Śląski Ośrodek Rehabilitacji Dzieci im. W. Pstrowskiego jest znakomicie wyposażony, dysponuje 13 specjalistycznymi oddziałami, szkołą sanatoryjną, zespołem obiektów i urządzeń — pływalniami, salami gimnastycznym itp.

Na 25-lecie działalności i zasług w leczeniu i rehabilitacji dzieci Rada Państwa nadała Śląskiemu Ośrodkowi Rehabilitacji Dzieci im. W. Pstrowskiego Order Sztandaru Pracy II Klasy. Aktu wręczenia tego szacownego odznaczenia dokonali w czasie sobotniej uroczystości w Rabce członek Rady Państwa, wojewoda katowicki Jerzy Ziętek. W czasie uroczystej akademii, w której uczestniczyli pracownicy ośrodka, przedstawiciele innych rabczańskich sanatoriów oraz goście — m. in. wojewoda krakowski Wit Drahpiń, wiceminister zdrowia i opieki społecznej Józef Grenda, gospodarze pow. nowotarawskiego i Rabki — J. Ziętek przypomnieli historię budowy „Palacu zdrowia” — jak popularnie określa się sanatorium im. W. Pstrowskiego — przez społeczeństwo Śląska. 11 pedagogów otrzymało Złote Krzyże Zasługi a 49 pracowników o 25-letnim stażu pracy w sanatorium im. W. Pstrowskiego wyróżniono listami gratulacyjnymi i upominkami. Mali kuracjusze ośrodka podziękowali lekarzom, wychowawcom i profesorom sanatorium pięknym programem artystycznym. (str)

„Stuknęło” nam 26 lat

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

cy, których jesteśmy świadomi i które systematycznie staramy się usunąć. Naszą ambicją jest redagowanie coraz lepszej „Gazety” tak pod względem treści jak i formy — osiągnięcie tego celu nie byłoby możliwe bez stałe doskonałej współpracy z Krakowskim Wydawnictwem Prasowym i Drukarnią Prasową. Zarówno wydawcom jak i drukarzom za ową pomoc i współpracę mieliśmy podczas sobotniej uroczystości okazję serdecznie podziękować.

Na tymże spotkaniu zredagowaliśmy wspólnie jeszcze jeden numer „GK”, który jednak światła dziennego nie ujrzy, z tego prostego względu, iż był to numer „mówiony” i tylko zabawie służący, jako że bohaterami reportaży, felietonów i w przeważającej mierze fraszek... byliśmy my sami. Jak na rocznicę przystało nie obydło się bez honorów — co wybitniejszym kolegom wytypowanym przez zespół w absolutnie tajemny plebiscytcie, szefi osobiste wręczył medale za... waleństwo, tudzież „medal wdzięku” za wyłowienie najlepszego tematu, czy też „medal zeglarza” za złapanie wiatru w dziennikarskie żagle. Fanfar z tej okazji nie było, wspaniałenie za to przypływała nam do posuchnięcia i do tańca bijąca wszelkie rekordy popularności krakowska „Szmelcarka”, za co jej pięknie dziękujemy. Równie gorąco dziękujemy filarom znanej kabaretu „Pod Budą” — Bohdanowi Smoleniowi i Andrzejowi Żurkowi, którzy mistrzowską interpretacją satyrycznych tekstów Henryka Cyganika i Jacka Żukowskiego doprowadzili do niebezpiecznego ataku śmiechu największych na wet redakcyjnych panuraków. Pisząc tych kilka słów o naszym wewnętrznym spotkaniu już teraz zapraszamy w przyszłości Czytelników na do roczne Święto Gazety, które jak co roku odbędzie się w czerwcu. (jap)

Złota żyła

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

dy wreszcie PKSi ukrocił praktyki konduktorów, którzy z pasażerów i przedsiębiorstwa zrobili sobie złotą żyłę? K. W. (nazwisko i adres znane redakcji)

Od Redakcji: Jest to istotnie „złota żyła”. Nadużycia tego typu szacowane są w Dyrekcji Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKiS w Krakowie na kwotę ok. 80 milionów złotych rocznie. Nie pomagają kontrole — stu rezerwizorów nie jest w stanie sprawdzić 10 tys. kursów dziennie. Częściowym rozwiązaniem są kasowniki, uprowadzone w niektórych autobusach. Oszustwom może poleżyć kres jednak tylko zdecydowana postawa samych pasażerów, którzy kategorycznie winni domagać się takich biletów, za jakie placą. Niestety, najczęstsza postawa jest bierność, a tu i ówdzie nie branie biletu jest obowiązującym zwyczajem. A proceder kurtynie... (d)

Wizyta H. Wilsona w ZSRR

MOSKWA (PAP)

Przemiany, jakie dokonały się w ostatnich latach w sytuacji w Europie i na świecie, zmieniły atmosferę, w jakiej spotykają się obecnie W. Brytania i Związek Radziecki — oświadczył premier W. Brytania, Harold Wilson. Przemiany te doprowadziły do tego, że nadszedł czas odroczenia jeszcze jednej karty w stosunkach między obu krajami i szukania nowych środków, kontaktów i konkretnej współpracy.

H. Wilson przemawiał na oświadczenie wydanym na jego cześć przez mera Leningradu. Sześć rządów brytyjskich odzwartku przebywa w ZSRR z wizytą oficjalną. Rozmowy, jakie wraz z ministrem spraw zagranicznych Jamesem Callaghanem prowadzi z przywódcami radzieckimi, premier określił, jako „cenne i ważne”. W Leningradzie — drugim pod względem wielkości mieście Związku Radzieckiego, H. Wilson spędził niedzielę. Miał on możliwość zaznajomienia się z historycznymi i architektonicznymi zabytkami byłej stolicy Rosji. Wczorzem premier Wilson powrócił do Moskwy. Program niedzielnego przewidywał zakończenie radziecko-brytyjskich rozmów na Kremlu.

Delegacja Greków cypryjskich udała się do Nowego Jorku

Delegacja władz cypryjskich, w skład której wchodzi przeludniacy Izby Reprezentantów, Glafkos Kleridis, wiceprezident Izby, Tassos Pappadopoulos i minister spraw zagranicznych Joannis Christofides, opuściła w niedzielę rano Ateny udając się do Nowego Jorku. Z Aten donoszą, że delegacja zamierza odbyć wstępne konsultacje z członkami Rady Bezpieczeństwa ONZ, po których wstąpi z projektem rezolucji dotyczącej jednostronnego powołania przez Turków cypryjskich autonomicznej administracji w północnej części wyspy. Przewodniczący delegacji, Glafkos Kleridis upoważniony został przez rząd w Atenach i Nikozji do domagania się od Rady Bezpieczeństwa podjęcia „praktycznych środków” dla wprowadzenia w życie poprzednich rezolucji Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie Cypru. Sirmak... że Turcja popiera delegację Turków cypryjskich... utworzenia tzw. federacyjnego państwa tureckiego Republiki Cypru.

W trosce o rozwój amatorskiego ruchu artystycznego

(Inf. w.) Wczoraj odbył się w Krakowie VI Wojewódzki Zjazd Towarzystwa Kultury Teatralnej. Organizacja ta zrzeszająca miłośników teatru, działaczy amatorskiego ruchu teatralnego, zespoły artystyczne — posiada swoje bogate tradycje — przejęte po poprzednikach — Związku Teatrów Ludowych i Chórów Włościańskich a później Związku Teatrów Amatorskich. W województwie krakowskim TKT posiada 10 oddziałów powiatowych, zrzesza blisko 200 zespołów i 580 członków indywidualnych. Organizacje szereg ciekawych imprez i akcji, jak choćby tradycyjne już Zakościańskie Konfrontacje Kabaretowe, przegląd i festiwal zespołów dramatycznych, teatrów poezji i teatrów lalkowych. Znany szeroko jest również Teatr Regionalny TKT — jedyna stała scena prezentująca dorobek amatorskiego ruchu artystycznego. Inna, nie mniej ważna dziedzia działalności Towarzystwa, jest popularyzacja wiedzy o teatrze, przełamywanie barier między teatrem zawodowym a społecznym ruchem teatralnym, zbliżanie środowiska wiejskiego do teatralnych sil Krakowa czy Tarnowa itp. Temu celowi służą takie formy jak Kluby Miłośników Teatru czy Konkurs Teatr 75. Wnioski zgłoszone przez dyskutantów zostały w całości przyjęte i w podjętej na zakończenie obrad uchwałą, która nakreśliła program działania ZKT na najbliższe lata. Wybrano też nowe władze. Prezesem ZKT wybrano ponownie Michała Raka — dyrektora Uniwersytetu Ludowego ZSMW w Wierchoświadcach, a wiceprezesami Jana Zarek i Jana Książka. W Zjeździe uczestniczyli przewodniczący ZKT TKT, wiceminister oświaty i wychowania Waldemar Winkiel. (wk)

Pierwsze dostawy w II kwartale br.

Meble z importu

WARSZAWA (PAP) Meble wartości 700 mln zł sprowadzi w br. z zagranicy, głównie z krajów socjalistycznych, Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Pagid-Meble”. Stanowią one będą ok. 2,5 proc. ogólnych dostaw, a więc w sumie niewielkie, zwiększa to jednak w pewnym stopniu możliwość wyboru spośród tych rodzajów mebli, które znajdują się na rynku. Na liście towarowych dostawców znajduje się największy i tradycyjny nasz dostawca mebli — NRD, skąd sprowadzimy rozkładane kanapy i fotele, regały „Irena” oraz zestawy o wędzianych nazwach „Kompliment” i „Sigrid”. Z Rumunii na polski rynek trafią meble stylizowane — komplety stołowe, zestawy wypoczynkowe, a także pojedyncze szafki, krzesła i stoliki przeznaczone m. in. do uzupełnienia zestawów meblowych. Jak co roku zakupimy także pewną ilość mebli jugosłowiańskich, nadających się szczególnie do większych mieszkań. Będą to m. in. 2-osobowe kanapy (do spania) typu „Fonteni” obite tkaninami o atrakcyjnych wzorach i kolorystyce, pojedyncze kanapy „Lapad” i zestawy do zabudowy ścian o nazwie „Dominik” i „Cytadela”. Ponadto z Jugosławii sprowadzimy kilkanaście tysięcy materacy meblowych, które mają już ustaloną renomę na polskim rynku. Dostawy mebli z importu rozpoczyna w II kwartale br.

Na giełdzie samochodowej

„Fiat 125p” za 80 tys. zł

(INF. WE.) Wczoraj na giełdzie samochodowej wśród wozów przeznaczonych do sprzedaży dominowały „polskie fiaty 125p”. Najtańszą samochód tego modelu, wyprodukowany w 1970 r. miał za siebie kartkę z ceną 80 tys. zł. Gwoli ścisłości trzeba jednak dodać, iż jego nadwozie było bardzo zmieszane korozją. Lepiej prezentowały się „fiaty 125p” z 1971 r. w cenie 92—97 tys. zł. Samochody tego modelu wyprodukowane przed 3 laty osiągały ceny dochodzące do 125 tys. zł. Ale np. za jednego z pierwszych „polskich fiatów 125p” wyprodukowanego w 1968 r. i po przebiegu 64 tys. km. zamierzano za 110 tys. zł. Wozu nowe, jeszcze z gwarancją, w cenie 145—155 tys. zł. w zależności od pojemności silnika. „Fiaty 125p”, jak zwykle w cenie, oferowano do sprzedaży po ok. 100 tys. zł. Z rzadka widywano na giełdzie inny „polski fiat” model 132p mógł trafić w rękę nabywcy dysponującego kwotą 310 tys. zł. „Wartburg 353” wyprodukowany przed 7 laty był wart za dzień wstąpienia, 115 tys. zł. Należał do grupy samochodów, które utrzymują się wysoko ceny na „skody”. Wóz z 1973 r., po przebiegu ok. 20 tys. km i świetnie utrzymany miał cenę 128 tys. zł. Pozostałe samochody tej marki w cenie ok. 110—120 tys. zł. Natomiast skończyła się już moda na „volkswageny”. Kilka tych pojazdów tzw. „garbusów” wyprodukowanych w latach 1965—67 oferowano w cenie nie przekraczającej 85 tys. zł. (twam)



Delegacja KC PZPR w Iraku

15 bm. na zaproszenie Socjalistycznej Partii Odrodzenia Arabskiego (BAAS) przybyła do Bagdadu delegacja Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z zastępcą członka Biura Politycznego KC, I sekretarzem KW Józefem Kępa.

Oświadczenie I. Fahmiego

W wywiadzie dla bejruckiego dziennika „Al-Hajat” minister spraw zagranicznych Egiptu, Ismail Fahmi, oświadczył, że rezultaty rozmów z sekretarzem stanu USA, Henrym Kissingerem świadczą o tym, iż pokój na Bliskim Wschodzie jest jeszcze sprawą daleką. Wszystko jednak wskazuje na to, że do czerwca br. zostaną zawarte nowe porozumienia o rozdzieleniu wojsk na Synaju i na Wzgórzach Golan.

Zamieszki w Delhi

W mułmańskich dzielnicach starej części Delhi wprowadzono do odwołania godzinę policjanskiej. Postulencie to spowodowane zostało krwawymi rozruchami na tle religijnym, spowodowanymi przez fanatyków. W wyniku rozruchów są zabic i ranni.

Aresztowania w Argentynie

W sobotę policja argentyńska w ramach zakrojonej na szeroką skalę akcji antypartyzanckiej aresztowała w prowincjach Buenos Aires, Cordoba, Mendoza i Santa Fe około 1000 osób. W ramach tej operacji policja wprowadziła ścisłą kontrolę na drogach oraz przeprowadziła rewizję w wielu domach w poszukiwaniu lewackich partyzantów.

Najstarszy pacjent z cudzą nerką żyje 6 lat

Przeszczepów coraz więcej

WARSZAWA (PAP)

W warszawskim ośrodku transplantacji nerek przeprowadzono 64 zabiegi przeszczepienia tego narządu. „Najstarszy” pacjent żyje z cudzą nerką ponad 6 lat. Wyniki uzyskiwane przez polskich specjalistów w tej dziedzinie dorównują poziomowi ośrodków europejskim.

Ośrodek warszawski jest jedyną placówką w kraju, prowadzącą przeszczepianie nerek. Trafiają tutaj pacjenci z całej Polski. Rozwój tej gałęzi leczenia w naszym kraju, będący sukcesem specjalistów z I i II Kliniki Chorób Wewnętrznych i I Kliniki Chirurgii, należy do czołowych osiągnięć warszawskiej Akademii Medycznej, obchodzącej w tym roku jubileusz 25-lecia istnienia.

Jubileusz ten zbiega się z ważnym wydarzeniem w życiu uczelni; otrzyma ona część nowych obiektów w „miasteczku

medycznym” na Polu Mokotowskim. Dzięki temu rysują się możliwości uzyskania dodatkowych pomieszczeń — w zwalnianych budynkach — dla ośrodka transplantacji nerek. Szczupłość lokalowa hamuje bowiem pełniejszy rozwój tej placówki.

Jak dotychczas przeprowadza się tutaj zaledwie kilka przeszczepień nerek rocznie, przy bardzo dużej liczbie chorych oczekujących na swoją kolej. W świecie ta metoda leczenia weszła już na trwałe do arsenału postępowania medycznego. Liczba przeprowadzonych zabiegów sięga ponad 19 tys. Najdłuższy czas przeżył — 18 lat.

Jest to jedyna dziedzina w medycynie transplantacyjnej, której sukcesy są bezsporne. Również w transplantacji serca uzyskuje się coraz lepsze wyniki. Przeprowadzono dotychczas ponad 250 tego rodzaju za-

biegów, a najdłuższy czas przeżycia z odcym sercem wynosi ponad 6 lat.

Znaczne sukcesy notowane są także w przeszczepianiu wątroby — jest to zabieg niezwykle trudny do przeprowadzenia, bardziej skomplikowany niż transplantacja serca. Dotychczas w świecie miało miejsce ponad 200 operacji przeszczepienia wątroby, a najdłuższy czas przeżycia wynosił ponad 5 lat.

Najmniej obiecujące, jak dotychczas, są próby przeszczepienia płuc i trzustki. Pacjenci przeżywają zaledwie kilka miesięcy.

Szybszy postęp w dziedzinie transplantacji narządów uzależniony jest od osiągnięć w dziedzinie immunologii; możliwości trafniejszego doboru dawcy pod względem zgodności tkankowej, jak też uzyskania środków skutecznie zapobiegających odrzuceniu przeszczepionego narządu.

Strażacy zawsze spieszą z pomocą

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wództwa specjalistycznych baz remontowych oraz liczniejszego, zmechanizowanego sprzętu strażackiego. Mówiono o trudnościach w instalowaniu hydrantów we wschodnich zakładających wodociągi. Zastanawiano się nad tym, w jaki sposób zmniejszyć jeszcze stosunkowo dużą ilość pożarów na wsi. Podkreślano konieczność integracji działalności straży zawodowych i ochotniczych oraz potrzebę ściślejszej współpracy z organizacjami młodzieżowymi i społecznymi. Coraz liczniejsze w naszym województwie młodzieżowe drużyny strażackie wymagają jeszcze większej niż dotychczas, pomocy. Wiele miejsc powiększyć także problem społeczno-wychowawczym. Od szerokiej pracy w tej dziedzinie zależy będzie w znacznej mierze dalsze podnoszenie autorytetu tej organizacji wśród całego społeczeństwa.

Uczestniczący w obradach Zjazdu OSP i sekretarz KW PZPR Józef Klasa złożył w imieniu władz wojewódzkich serdeczne podziękowanie za trud i wielki wkład pracy w ochronie naszego mienia. Równocześnie zwrócił się z apelem o dalszą aktywną działalność strażaków-ochotników nie tylko wówczas, gdy szaleje „czerwony kur”,

ale także w codziennej działalności, na każdym stanowisku pracy zawodowej. Równocześnie zapewnili, że władze będą czynić wszystko, aby ranga i autorytet strażaków wzrastał coraz bardziej.

Zjazd wybrał nowe władze Zarządu Okręgu Wojewódzkiego Związku OSP oraz 15 delegatów na Zjazd Krajowy. Prezesem Zarządu Okręgu został ponownie I wicewojewoda krakowski Zdzisław Wójciciel.

Milym akcentem obrad, w których uczestniczyli także m. in. sekretarz KW PZPR Krzysztof Trębaczewicz, wiceprezes WK ZSL Tadeusz Gruska, wojewoda krakowski Wit Drahpiń, prezes Zarządu Głównego Związku OSP Marian Domagała, było wręczenie odznaczeń dla najbardziej zasłużonych działaczy. Medal XXX-lecia PRL otrzymał Zdzisław Nowak. Odznaki ministra spraw wewnętrznych „za Zasługi w Ochronie Porządku Publicznego” otrzymało 5 działaczy OSP. Komendant Wojewódzki Straży Pożarnych Mieczysław Feliks udekorowany został Złotym Znakiem Związku. 9 działaczy otrzymało odznaki „za Zasługi dla Ziemi Krakowskiej”. Odznaka ta przypada również Zarządowi Okręgu Wojewódzkiego Związku OSP w Krakowie. (ep)

POGODA

NA MAPIE POGODY: Pogoda w Polsce południowej kształtuje się w obszarze wysokiego ciśnienia, pokrywającego znaczną część Europy.

Prognoza pogody dla polski południowej: Zachmurzenie małe i umiarkowane, w ciągu dnia przejściowe deszcz, lokalnie przeletne opady śniegu. Temperatura maksymalna dniem od -3 st. w rejonach górskich do zero na pozostałym obszarze, minimalna nocą od -16 do -12 st. Wysoko w Tatrach temperatura dniem około -14 st. nocą od -18 st. Wiatry słabe, zmiennie.

Orientacyjna prognoza na najbliższą dobę: Bezczmurnie lub mało zachmurzenie. Temperatura dniem od zero do 3 st. nocą od -10 do -14 st.

Wczoraj na termometrach: O godz. 13 notowano w kraju: Koszalin 2, Szczecin 6, Wrocław -1, Gdańsk, Poznań, Zielona Góra -2, Warszawa, Olsztyn, Lublin, Rzeszów -3, Łódź -4, Białystok -8, Śnieżka -15, Katowice, Kraków -4, Kielce, Tarnów, Nowy Sącz -3, Kasprowy Wierch -16 st.

W Europie: Ateny, Rzym, Lizbona 15, Madryt 10, Paryż 6, Londyn, Belgrad 4, Budapeszt, Reykjavik 3, Wiedeń 1, Berlin, Bukareszt 0. BIOMET INFORMUJE: Sytuacja biomet korzystna. Widzialność dobra, drogi miejscami — szczególnie w rejonach górskich — śliskie. (k)

# Kto się boi błędów — nie jest rewolucjonistą

(Redakcyjna dyskusja o krytyce)



Józef Gąsior

Józef Bigaj

Mieczysław Domagała

Stanisław Gąciarz

„Mankamentem, który w poważnym stopniu ciąży na sposobie reakcji na krytykę jest brak zrozumienia jej politycznych celów. Doszło do tego, że wielu ludzi na odpowiedzialnych stanowiskach nawet do popełnionych przez siebie błędów nie jest w stanie przyznać krytycznemu sądu”.

(W. I. Lenin: Dzieła t. 19; str. 299)

**S. Cieplý:** Zaczniemy od pytania czy krytyka jest nam potrzebna?

**J. Gąsior:** Zaraz. Jaka krytyka? Osób, grup, instytucji, czy zjawisk? To jest moim zdaniem bardzo istotna sprawa. Na zebraniach i konferencjach, owszem krytyka jest szeroko stosowana ale najczęściej bez wymieniania konkretnej osoby. Natomiast zwykle kieruje się krytyką do grup czy instytucji, a dopiero później zadaje się pytanie, kto jest winien...

**L. Polony:** Lub się nie zadaje...

**J. Gąsior:** Jeśli mówi się bezpośrednio pod adresem konkretnej osoby, to komentarz z reguły brzmi: „urządza sobie wycieczki”, „odgrywa się”. Wręcz bardzo często krytykowany znajduje publiczne poparcie: „ale nie zrobili”. A więc okazuje się, że niezbędna jest kultura krytyki zarówno w jej wywiałaniu...

Rola krytyki w życiu partii i społeczeństwa — ten właśnie temat stał się przedmiotem redakcyjnej dyskusji odbywanej na kilkanaście dni przed XIV Wojewódzką Konferencją Sprawozdawczo-Wyborczą KW PZPR. Wzięli w niej udział: Józef BIGAJ — I Sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR w Kopalni „Siersza”, Mieczysław DOMAGAŁA — I Sekretarz Komitetu Gminnego PZPR w Szczerowej, Stanisław GĄCIARZ — członek Egzekutywy KW, Przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej, Józef GĄSIOR — I Sekretarz Komitetu Powiatowego

dani, jak i przyjmowaniu. W naszej działalności przyjmujemy nieco inny system krytyki. Nie kierujemy jej bezpośrednio do konkretnych osób, lecz pokazując negatywne zjawiska zwracamy się do organizacji partyjnej, dyrekcji zakładu pracy, w którym dana osoba pracuje...

**S. Cieplý:** Tylko, że brak indywidualnej odpowiedzialności przekreśla znalezienie winnego...

**B. Książek:** Dlatego powinniśmy w partii dążyć do krytyki osobowej. Bo cóż z tego, że jeden domyśli się iż jest krytykowany, kiedy drugi powie: „to nie mnie krytykują ale kogoś innego”. Szczera personalna krytyka przy zachowaniu odpowiednich form jest bardzo potrzebna.

**A. Urbaniec:** Myślę, że intencją krytyki nie jest niszczenie człowieka, choć psychicznego czy moralnego złamania go, ale zwrocenie uwagi — oczywiście poza przypadkami skrajnej demoralizacji — na mankamenty i uchybienia. Nie ma bowiem ludzi bez wad. Zresztą, ktoż nie popełnia błędów? Chyba tylko ten, co nie nie robi.

**S. Gąciarz:** Wydaje się, że w ogóle krytyki indywidualnie adresowanej jest zbyt mało; a jeśli jest to dotyczy ludzi szeregowych, w mniejszym stopniu tych na stanowiskach. Idzie mi tu o charakterystyczne zjawisko. Na zebraniu brygady nie krytykuje się brygadzysty, lecz powiedzmy dyrektora lub wyższej. To przekazywanie szeptem w efekcie czyni te krytyki anonimowymi a nie personalnymi. Skąd już niedaleka droga do krytykanctwa.

**A. Urbaniec:** Mam przed sobą „Gazetę Krakowską” z reportażem J. Hańderka „Nie skacz dziewczynko za wysoko”, o działaczce młodzieżowej, która przedpła w wyborach, we własnym środowisku mimo, że jak koleżdy jej stwierdzają jest pracowita, rzetelna. Dlaczego więc przepadła? Zmusza nas to do wszystkich do refleksji. Każdy z nas spotyka się z sytuacjami iż ludzie najbardziej uczciwi, nawet niekonfliktowi nie uzyskują aprobaty swojego środowiska, najbliższych współpracowników. Czasami jest to wynik zbyt szybkiego awansu, innym razem brak umiejętności w odniesieniu do wspomnianego wyżej przypadku. Myślę, że gdyby wcześniej zdecydowano się na szczera partyjną rozmowę, może przewyżczono by klimat przedział wokół dziewczynki, może ustawiono by we właściwych proporcjach sprawę jej nagradzania — stwarzając zarazem szansę dalszego działania, a nie podcinając jej skrzydeł.

**A. Miodowicz:** Rzeczywiście z migawkowych spostrzeżeń podczas dużej konferencji czy zebrania odnośnie wręcz nie, że jest jakiś znik krytyki personalnej. Ale pracując na zmiany, na wydziałach

wielkich pieców, mogą powiedzieć, że tam krytyka rozwija się bardzo dynamicznie. Zarówno w grupach nieformalnych, a więc w zespołach zatogowanych, w brygadach, jak również na zebraniach niedużych grup partyjnych przy oddziałowych organizacjach. Tymczasem zwraca się dużą uwagę na wielkie świąteczne zebrania partyjne, zwłaszcza konferencje, narady partyjno-techniczne, czy gospodarcze, a już mniej uwagi poświęca się ogniom najniższym: grupom i oddziałowym organizacjom partyjnym.

**S. Kowalski:** Kto ma kontakt ze społeczeństwem, kto jeździ na zebrania i ma liczne kontakty półoficjalne z ludźmi to wie, że większość dyskusji jest na ogół krytyczna. Istotne jest często, gdzie i do kogo się mówi. Np. niektóre sprawy do mnie jako do sekretarza nie do trą, natomiast jako poseł, jadąc na teren innego powiatu, stykam się z zupełnie innymi, znacznie ostrzejszymi przejawami krytyki.

**S. Cieplý:** Z tego co mówił tow. Miodowicz wynikałoby, że istnieje pewien szczebel instytucjonalny, do którego krytyka jest szczera, rzeczywiste funkcjonuje, a później gdzieś wyżej zaczyna nam się to zacierać.

**A. Miodowicz:** Tak jest. Np. w Hucie, w Komitecie Fabrycznym dociekaliśmy

drugie nie może służyć do osłaniania samego siebie w muncypalne granice Nowego Sącza już z daleka rzuca się w oczy strzeżona sylweta jego zabytkowego centrum, zgrabnie wpisana w zielony krajobraz Malownicze, tarasowe położenie starego miasta w widłach Dunajca i Kamienicy, otoczonego kordonem nieskażonej zabudową zieleni — stanowi jedyny w swoim rodzaju unikalny zabytek gotyckiego układu urbanistycznego.

**S. Cieplý:** Czyli inaczej mówiąc, krytyka jako alibi...

**B. Książek:** Właśnie, powinniśmy rozumieć z jakich pozycji wygląda się krytyczny osąd. Niestety — chyba się towarzysze zgodzicie — że są pewne grupy ludzi ciągle niezadowolonych, ciągle szukających dziury w całym, aby tylko krytykować.

**S. Gąciarz:** A właśnie, krytyka powinna wynikać z wewnętrznej uczciwości krytykującego; ze świadomości, że naszemu życiu na ogół towarzyszą jakieś braki, jakieś nie zaspokojone potrzeby. Ale trzeba dostrzegać realną możliwość i sposoby ich zaspokojenia. Po prostu krytyka musi wynikać z przesłanek moralnych i ideowych mających na celu dobro społeczne.

„Miejmy odwagę odsłonić nasze bóleczki, byśmy mogli bez obłudy, bez oficjalnego fałszu postawić diagnozę i należycie je wyleczyć”.

(W. I. Lenin: Dzieła t. 7; str. 193)

**Z. Regułka:** Jest uchwała Sekretariatu KC PZPR która mówi, że organizacje partyjne mają obowiązek rozpatrywać

PZPR w Suchej, Bolesław KSIĄZEK — Sekretarz Komitetu Uczelnianego PZPR na Politechnice Krakowskiej, Alfred MIODOWICZ — przewodniczący Komisji d/s Badań Społecznych Komitetu Fabrycznego Huty Im. Lenina, Stanisław KOWALSKI — I Sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Żywcu i Antoni URBANIEC — I Sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Wadowicach, Z ramienia redakcji obok Redaktora Naczelnego Zbigniewa REGUŁKIEGO w dyskusji uczestniczyli Stefan CIEPLÝ i Leszek POLONY.

krytyczne materiały, notatki i artykuły. Prowadziliśmy wynikiowe badania. Okazało się, że poza sprzecznyymi wypadkami, generalnie, owe rozpatrywania ograniczają się do solidaryzowania się z administracją, niejednokrotnie do wspólnych delegacji protestacyjnych, które przychodzą do nas lub do Komitetu Wojewódzkiego ze skargą na „Gazetę”, względnie na poszczególne dzienniki. Ciągłe spotykamy się z postawą uitożsamiania się z regionem, powiatem, z postawą fałszywie pojętego patriotyzmu lokalnego, zakładowego. Tymczasem na spotkaniach redakcyjnych czytelnicy pytają nas: czyżby nie starczało wam odwagi? Oczywiście, że chcemy krytyki imiennej, odpowiedzialnej, wyważonej, bez sensacyjnych „szlagierów”. Nawiązywano do tego na niedawnym zjeździe Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Warszawie i w obecności tow. Gierka mówiono, że jeśli krytyka jest bardzo grzeczna i wyważona, to nie spotyka się z zasadą z żadnym rezonansem. Proszę się zatem nie dziwić, że niejako z konieczności idziemy czasem na sensacyjność, zdając sobie sprawę, że może ona być czasem przesadzona, trochę nawet piękąca.

**J. Gąsior:** Różnie to bywa z reagowaniem na tę ostrą, jednoznaczna krytykę. Istotnym jest umiejętność wyciągania wniosków z krytyki. Mam przykład ze swojego terenu na te informacje w „Dzienniku Polskim” pt. „W Suchej stanęły zegary”. Obserwowałem reakcję wśród członków partii, których dotyczyła ta sprawa. Doдам, że notatka prasowa słusznie krytykowała pewne zaniedbania; reakcja natomiast była negatywna. Podjąłem z towarzyszymi dyskusję. Nie jest to takie proste stanąć przeciw własnemu aktywowi Najbardziej obrażeni byli towarzysze będący na kierowniczych stanowiskach, a więc dyrekcje i sekretarze organizacji partyjnej. Mówili — jak to, myśny nie więcej nie zrobili? Zegary stanęły i koniec? Ów tytuł był na ustach wszystkich. Dlatego uważam, że każdy krytyczny materiał, czy każda wypowiedź powinna dawać szansę poprawy osobom które są krytykowane.

**S. Gąciarz:** Tow. Gąsior podniósł ciekawy problem. Często zdarza się w aktywnym kierowniczym zatowarzeniu jako i gospodarczego zjawisko, które określilibyśmy w cudzysłowie: kompleksem cudzej winy. Jeśli np. krytykuje się wadliwe funkcjonowanie kierownika podległej komórki, to często, wbrew faktom, dyrekcja danego zakładu czy instancja partyjna odbiera to jako atak przeciwko sobie i opowiada się po stronie krytykowanego. Jest to reakcja bardziej ambivalentna niż merytoryczna.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Od którejkolwiek strony by nie wjeżdżał w muncypalne granice Nowego Sącza już z daleka rzuca się w oczy strzeżona sylweta jego zabytkowego centrum, zgrabnie wpisana w zielony krajobraz Malownicze, tarasowe położenie starego miasta w widłach Dunajca i Kamienicy, otoczonego kordonem nieskażonej zabudową zieleni — stanowi jedyny w swoim rodzaju unikalny zabytek gotyckiego układu urbanistycznego.

Powiązanie waloru historycznego z jego współczesną funkcją aktywnego centrum handlowo-usługowego, kulturalnego, turystycznego i gospodarczego w stosunku do dynamicznie rozwijającego się organizmu miejskiego — legło u podstaw opracowania programu modernizacji zespołu staromiejskiego Nowego Sącza. Działa tego podjął się Miejski Zespół Urbanistyczny — w składzie: mgr inż. arch.



## Druga młodość sądeckiej „starówki”



Wojciech Szczygiel (szef, mgr inż. arch. Paweł Dyoński i konserwator zabytków mgr Alojzy Cabała. Z całym przedsięwzięciem uwinęli się w rekordowym czasie, przedkładając do dyskusji plan szczegółowej rewaloryzacji wartości architektoniczno-urbanistycznych, renowacji i przeobrażenia strukturalno-funkcjonalnych sądeckiej starówki.

Koncepcje autorów przysłały „biogostawieństwo” branzowych szczerba wojewódzkiego, pochlebne recenzje takich autorów jak profesor Zbigniew Wzorek i dr Hanna Pleńkowska i przypieczętowane zostały decyzją realizacyjną naczelnika miasta.

Zabiegom renowacyjnym i przestrzennemu zagospodarowaniu poddany zostanie zespół urbanistyczny i teren zamknięty od północy i wschodu rzeką Kamienicą, od zachodu Dunajcem i potokiem Zeglarka, a od południa ulicą Mickiewicza i jej osiowym przedłużeniem do rzeki Kamienicy — zajmujący powierzchnię 62,9 ha. Realizacja założonych przyjętych w planie, obok racjonalnego wydobycia i wykorzystania walorów architektoniczno-urbanistycznych starego miasta, pozwoli rozwiązać problem społeczny — radykalnej poprawy warunków życia 5100 mieszkańców „kamienicy” enklawy o najwyższym stopniu urządzeń komunalnych jak i uporządkowania centrum usług ogólnomiejscowych.

Przywracanie renesansowej, secesyjnej czy eklektycznej świetności fasadom starych kamieniczek, będzie następowało z równoczesną modernizacją ich wnętrza i nadmiaru starych budowli, a u podnóża wije srebrną wstęgą Dunajec.

Przy obwodnicy w murach starego zabytkowego miyna

Autorzy projektu wiele uwagi poświęcili problemowi ochrony skarp i nadbrzeży tego „passe-partout” w obrazie miasta, zachowaniu ciągłości pasm zieleni z rozległym krajobrazem otoczenia. Postuluje się też realizację dodatkowych stopni wodnych na rzece Kamienicy, zapewniających utrzymanie stałego zwierciadła wody w korycie, nawet w okresie stanów najniższych, dla mocniejszego podkreślenia urody miasta.

Hasło wywoławcze projektowanej wizji centrum brzmi: „starówka — reprezentacyjnym salonem Nowego Sącza”. Temu założeniu podporządkowana jest częściowa rozbudowa starówki i zarazem wyburzenia parterowych, liszajowatych ruder, psujących harmonię zwartej, jednolitej stylowo zabudowy oraz przewartościowania instytucjonalne i usługowe. Nie wdając się w szczegóły, z konieczności ograniczamy się do przedstawiania reprezentatywnych zamysłów.

Jednym z głównych elementów historycznej sylwety miasta jest Zamek Jagielloński, aktualnie w stanie relikwiotowych szczątków — zamieniony przez Niemców na prochownię zgiętnym pod koniec wojny ratując miasto. Bryła zamku zostaje zrekonstruowana w zarysie dawnej budowli, a jej fragmentem będą nadane funkcje użytkowe. W odkrytych piwnicach znajdują pomieszczenie dwie regionalne winiarnie, na parterze kawiarnia z tarasowym wyjściem na skarpe, skąd rozciąga się malarska panorama Beskidu Wyspowego, a u podnóża wije srebrną wstęgą Dunajec.

Przy obwodnicy w murach starego zabytkowego miyna

rozgościł się motel, rozkładając na zewnątrz swoje usługi gastronomiczne, samochodowe i parkingi. Zespół zabudowań połączonych z Szkołą Muzycznej II stopnia, a kaplica ewangelicka park miejski i Aleję Wolności miejscem przyszłych koncertów. Obok, w sąsiedztwie, wyróżnia się główny trakt spacerowy zwieńczony pięknym — w architektonicznym wyrazie XIX-wiecznym — dworcem kolejowym. W jego sąsiedztwie leży unikalny zespół urbanistyczny osiedla robotniczego — kolejarzka Stara Kolumbia, wyprzedzająca myślą urbanistyczną zorganizowaną zabudowę osiedlową na wieloletnie lata. Jest to szczególnie ciekawy zespół sądeckiego budownictwa wymagający osobnego potraktowania — zwłaszcza w rozwoju koncepcji przyszłościowych.

Wprowadzenie poza obręb starego Miasta Państwowego Domu Pomocy Społecznej, mieszczącego się w części klubowca żużelowego, budynek zostanie zaadaptowany na dom turystyczny młodzieży. W zwolnionych przez szkołę muzyką pomieszczeniach przy ulicy Ducha, rozwinię swoją działalność Dom Kultury Dzieci i Młodzieży, mając na zastoju ośrodek młodzieżowy i aktualnie w stanie relikwiotowych szczątków — zamieniony przez Niemców na prochownię zgiętnym pod koniec wojny ratując miasto. Bryła zamku zostaje zrekonstruowana w zarysie dawnej budowli, a jej fragmentem będą nadane funkcje użytkowe. W odkrytych piwnicach znajdują pomieszczenie dwie regionalne winiarnie, na parterze kawiarnia z tarasowym wyjściem na skarpe, skąd rozciąga się malarska panorama Beskidu Wyspowego, a u podnóża wije srebrną wstęgą Dunajec.

Z czworoboku pierzei Rynku znikną uciążliwe zakłady produkcyjne, usługowe i biura, zastąpione przez reprezentacyjną centra handlowe, turystyczne i kulturalne. Podobnie pasaż handlowy pryncypialnej

ulicy Jagiellońskiej ulegnie nobilitacji — do restauracji „Stylowej”, która rozrośnie się w prawdziwy kombinat gastronomiczny, wchodzić się będzie z Rynku i od ulicy Szwedzkiej przez szereg ogrodowych atriów zamienionych na urokliwe herbariarnie, kawiarki i bistra. Charakter handlowo-relaksowy przybierze również ulica Kościuszki, podejmująca spacerowiczów z sądeckich błoń — sokami owocowymi, lodami i cocktailami w cieniu rozłożystych kasztanów na arkadowych dziedzińcach renesansowych kamieniczek. Centrum handlowe spinać będzie kłamarą rozbudowany Dom Handlowy „Merkury” z całym ciągiem pawilonów i sklepów, rozłożonych wzdłuż ulicy Sobieskiego — mając za konkurenta vis a vis „rynek maślany” i bazar sądeckiego rzemieślnika, którego elektryczny fronton wspaniale harmonizuje z pejzażem miasta.

Szczególnym zabiegiem konserwatorskim zostanie poddany zespół secesyjnych obiektów w perspektywie ulic Długosza, Konarskiego i Jagiellońskiej.

Wprowadzie plan szczegółowy sięga ulicy Mickiewicza, to 50-tysięczne miasto nie cofnę się na tej granicy. Poprzez park miejski i Aleję Wolności ciągnie się główny trakt spacerowy zwieńczony pięknym — w architektonicznym wyrazie XIX-wiecznym — dworcem kolejowym. W jego sąsiedztwie leży unikalny zespół urbanistyczny osiedla robotniczego — kolejarzka Stara Kolumbia, wyprzedzająca myślą urbanistyczną zorganizowaną zabudowę osiedlową na wieloletnie lata. Jest to szczególnie ciekawy zespół sądeckiego budownictwa wymagający osobnego potraktowania — zwłaszcza w rozwoju koncepcji przyszłościowych.

Nowy Sącz posiada wszelkie warunki bujnego rozwoju założonego w planie przestrzennego zagospodarowania kraju, ale by miastem dobrze zagospodarowanym i atrakcyjnym jest sprawa samych sądeckan. Gospodarność władz miejskich sprawiła że miasto wywiera na zwiedzających wrażenie ładnego i dobrej organizacji. Wizja architektoniczna sądeckiej starówki za najbliższych 10 lat, rucona na szalę społecznej aktywności i lokalnego patriotyzmu, inicjatywy i mądrości władz regionu — ma to wrażenie jeszcze spotęgować.

A twórcy renesansu „polskiego Carrossone secesji” inż. Wojciech Szczygiel i mgr Alojzy Cabała, otwierają nowy rozdział sądeckich inicjatyw.

JANUSZ KOSZYK



Fot. St. Śmierciak



Bolesław Książek

Stanisław Kowalski

Antoni Urbaniec

Alfred Miodowicz



# WIELKA DZIURA

W samym środku Paryża — między bulwarem Sebastopol a zabytkową dzielnicą Marais kilkunastu robotników wznosi powoli nowoczesny gmach ze stali i szkła, który na razie nie przekroczył jeszcze poziomu fundamentów. Jest to tzw. Ośrodek Beaubourg (nazwa pochodzi od pobliskiej ulicy), który stanowi część wizji gigantycznego Paryża, jaki pragnął stworzyć zmarły prezydent Francji Georges Pompidou. Za czasów czwartej republiki, a więc do roku 1968, nie budowano nad Sekwaną nowych gmachów dla instytucji kulturalnych i stopniowo francuska stolica nabrała charakteru miasta trochę zaniedbanego i staroświeckiego. Dopiero generał de Gaulle zdecydował się na realizację kilku projektów, a między innymi podjął budowę ogromnej nowoczesnej dzielnicy Defense na zachodnich krańcach Paryża. W dzielnicy tej połączono bloki mieszkalne z terenami wystawowymi, dodając do tego kilkanaście biurów oraz ośrodków handlowych.

Pompidou, kontynuując politykę de Gaulle'a, był autorem pomysłu stworzenia w centrum Paryża wielkiego ośrodka nowoczesnej kultury — we wszystkich jej formach i odmianach. W grudniu 1969 r. przystąpił więc do wykupywania starych ruder przy ulicy Beaubourg, które wyburzono w następnych latach, by zrobić miejsce dla nowoczesnego ośrodka. Szefa państwa nie przeraziły wysokie koszty realizacji tego projektu (30 miliardów franków) i nie jeden raz osobiście interweniował u członków rządu bądź władz miejskich aby przyspieszyć przyznanie kredytów.

### Nowatorska koncepcja

Pompidou uważał że Ośrodek Beaubourg powinien być gmachem ultranowoczesnym, a mieszczące się tam instytucje kulturalne winny służyć jak najszerszym masom odbiorców. Kilka pięter miały więc zajmować pomieszczenia biblioteki publicznej, zawierającej książki ze wszystkich dziedzin, które interesują współczesnego Francuza. Czytelnicy nie musieli by jednak wypisywać szczegółowych zamówień, lecz mogli by sami wędrować wśród półek, wybierając z nich to co najbardziej odpowiada ich zainteresowaniom. Jak nowatorska jest to koncepcja świadczy fakt, że słynna biblioteka narodowa udośćnia swe zbiory tylko wybranym czytelnikom i aby korzystać z jej książek, trzeba przedstawić dyplom ukończenia wyższej uczelni.

Inną częścią składową ośrodka ma być muzeum sztuki współczesnej, przystosowane do eksponowania gigantycznych dzieł takich np. jak płótna Picas-

sa, mające po 11 metrów wysokości. Georges Pompidou zamierzał też przenieść tu zbiory sztuk plastycznych, które od kilku lat eksponowane są przy Placu Trocadero w muzeum sztuki nowoczesnej miasta Paryża.

W Ośrodku Beaubourg znalazłyby także pomieszczenia zbiory kinematograficzne oraz różnego rodzaju archiwa dokumentacji mechanicznej, a więc zdjęcia fotograficzne, kroniki filmowe, taśmy magnetofonowe i płyty. Cały ośrodek został tak pomysłany, aby jego użytkownicy mogli zarówno zostawić tu dzieci na przechowanie, gdy będą pracować w bibliotece, jak też spożywać obiad czy zaparkować samochód, co nie jest łatwe w zatłoczonym Paryżu.

### A jednak ma być

Georges Pompidou zmarł jednak w kwietniu ub. roku zanim jeszcze rozpoczęły się prace przy „jego” ośrodku. Był to już okres kryzysu gospodarczego, wywołanego m. in. zwyczajną ceną ropy naftowej, co odbiło się ujemnie na kosztach utrzymania przeciętnego obywatela, jak też na bilansie płatniczym Republiki. Nie więc dziwnego, że kampania prezydencka prowadzona była pod hasłem daleko posuniętej oszczędności i unikania inwestycji nie zaspokajających podstawowych potrzeb obywateli. Z chwilą gdy Valéry Giscard d'Estaing objął stanowisko szefa państwa, zaczęło więc mówić o przekreśleniu projektu Beaubourg i ograniczeniu innych podobnych przedsięwzięć.

Na miejscu ośrodka współczesnej kultury zamierzano wybudować gigantyczny parking bądź też — co byłoby jeszcze mniej kosztowne — pokryć ogromną dźwie betonową płytą i założyć tu niewielki skwer, których tak mało jest w Paryżu.

## w środku PARYŻA

Dopiero pod koniec ub. roku, kiedy sytuacja gospodarcza republiki uległa pewnej poprawie, podjęto decyzję, że Ośrodek Beaubourg zostanie zrealizowany w zasadzie w takiej formie, jak tego pragnął Pompidou.

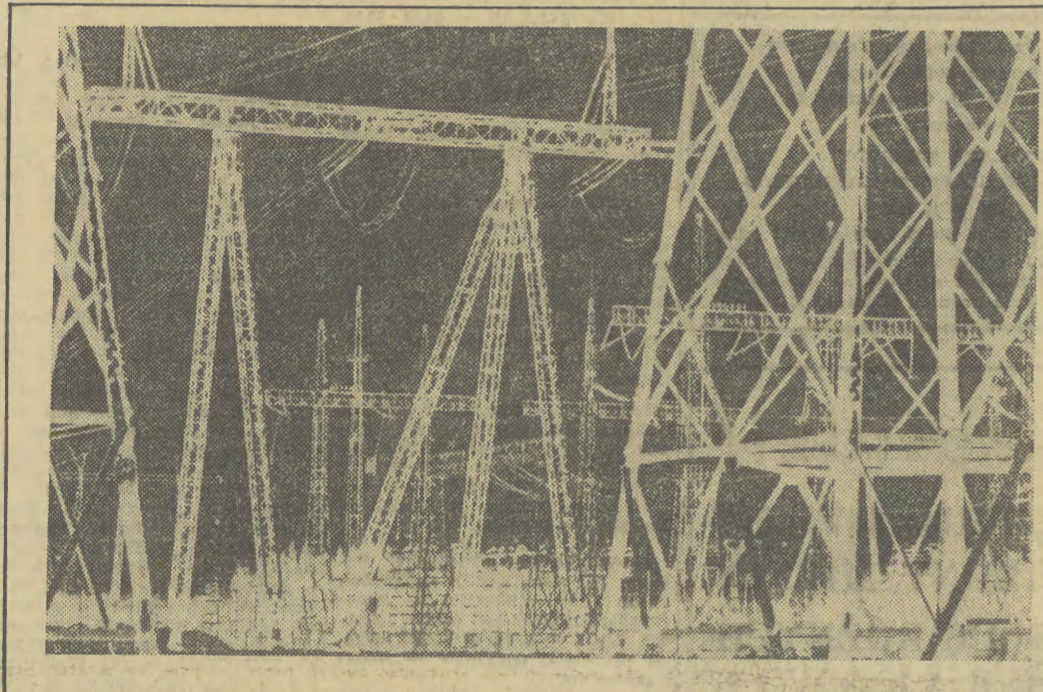
Ośrodek ma być gotowy jeszcze przed końcem 1978 r., a roczny koszt jego utrzymania ustalony został na 70 milionów franków. Przypuszcza się, że z biblioteki i muzeów korzystać będzie rocznie co najmniej milion osób, a więc wielokrotnie więcej niż z paryskiej opery, która kosztuje 85 milionów.

### ROBERT BIELECKI

## OBIEKTWEM PRZEZ ŚWIAT

Związek Radziecki. Fantastycznie wyglądają na zdjęciu robionym w nocy linie wysokiego napięcia, którymi prąd z Konakowskiej Elektrowni Okręgowej dostarczany jest m. in. do Moskwy i Leningradu.

CAF - TASS



## NAFTOWA WOJNA CZY POKÓJ?

24 stycznia rozpoczęła się w Algierze czterodniowa sesja ministerialna Organizacji Państw Eksportujących Ropę Naftową (OPEC). Każde z 18 państw członkowskich (Algieria, Ekwador, Gabon, Indonezja, Irak, Iran, Katar, Kuwejt, Libia, Nigeria, Arabia Saudyjska, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Wenezuela) reprezentowane było przez ministrów spraw zagranicznych, finansów i d.s. energetyki. Na szczególną uwagę zasługują fakt, iż po raz pierwszy w piętnastoletniej historii OPEC, w jej obradach uczestniczyli szefowie dyplomacji. Zdaniem obserwatorów politycznych podniosło to wagę decyzji, jakie były podejmowane w Algierze.

Obrady sesji cieszyły się dużym zainteresowaniem. Mnożyły się domysły i spekulacje odnośnie przebiegu i wyników konferencji. Przed jej rozpoczęciem Agencja AFP pisała, iż po raz pierwszy w historii Organizacji kraje członkowskie dokonają koordynacji swych stanowisk w trzech płaszczyznach: ekonomicznej, finansowej i politycznej. Konferencja ma cele: zdecydować czy jest sens organizować spotkania na szczycie państw OPEC, ustalić ewentualnie jego datę i przygotować dokumenty, oraz ustalić wspólną politykę i stanowisko wobec głównych problemów światowego kryzysu ekonomicznego, a także ustalić wspólną „platformę ideologiczną”, która zawiązywałaby katalog rozwiązań i propozycji mających być przedstawianymi na międzynarodowej konferencji energetycznej, zapowiedzianej na marzec br.

Już na samym początku sesji pojawiło się zasadnicze pytanie: wojna czy pokój naftowy? Atmosfera poprzedzająca naradę była napięta, pełna ostrych oskarżeń pod adresem Kissingera, który wyraził możliwość okupacji przez Amerykanów krajów Zatok Perskich. Niepokoje Arabów spotęgowały się tym bardziej, że prezydent Ford powtórzył wypowiedź Kissingera. Tym samym groźba konfrontacji zarówno gospodarczej jak i zbrojnej

wydawała się nieunikniona. Pojawiło się widmo embarga, podwyżek cen i ostrego kryzysu międzynarodowego.

Z dużej chmury spadł jednak mały deszcz. Podczas konferencji wyłonili się przesłanki dotyczące strategii naftowej w skali światowej.

**● PROBLEM EMBARGA** wysunął się na czoło głównych problemów. Ministrowie uzgodnili, że wprowadzenie embarga będzie ostatecznością. Zarówno przewodniczący konferencji minister Buteflika jak i minister d.s. energetyki Abd es-Salam stwierdzili, że embargo może być jedynie użyte w przypadku zbrojnej agresji na kraje produkujące ropę. Teza ta będąca wężowym problemem politycznym stanowi w gruncie rzeczy odwrócenie tezy Kissingera, i sprowadza ją do zera. Nie będzie agresji — nie będzie embarga i odwrotnie.

**● CENY.** Również w tej dziedzinie zachowano dużą wstrzeźliwość. Ceny ropy pozostają w 1975 r. bez zmian, z zastrzeżeniem jednak, że rewizja tego ustalenia może nastąpić w razie gwałtownego pogorszenia się sytuacji gospodarczej świata. Być może decyzja o zamrożeniu cen wynika z faktu, iż przy obecnym stanie gospodarki światowej nie mają one większego wpływu na inflację, bowiem mimo uprzedniego zamrożenia cen ropy, inflacja się nie cofnęła. Jak donosił korespondent PAP — w czasie obrad otczonych całkowitą tajemnicą, zaczęto rozdzawać tzw. „syntezę obrad” w formie dokumentu sekretariatu technicznego. W kilka chwil później funkcjonariusze zaczęli konfiskować dokument, tłumacząc się błędem technicznym. Mimo to kilka elementów „przeleciało” na zewnątrz. Tak więc propozycja Bumediena dotycząca spotkania szefów państw OPEC zwołana jeszcze w październiku 1973 r. została zaakceptowana.

„Synteza narad” wskazała również istotne cele konferencji ministrów: przeprowadzenie przez państwa OPEC analizy przyczyn kryzysu światowego rozpatrzenie wzajemnych stosunków między producentami ropy naftowej a ONZ • uduklamnienie integracji krajów OPEC z Trzecim Światem, zwłaszcza z tymi państwami, które najboleśniej odczuły kryzys ekonomiczny.

W tym ostatnim wypadku idzie o przezwyciężenie izolacji, którą członkowie OPEC zaczęli już odczuwać.

Opr. WIESŁAW KRAJ



Margaret Thatcher

### Brytyjska sensacja

## „CZY WYŚCIE TAM POWARIOWALI?”

Tak, właśnie w te słowa ozwał się głos w słuchawce, gdy jeden z urzędników odebrał telefon w siedzibie brytyjskiej Partii Konserwatywnej. Była to reakcja jędrnego z londyńczyków na wiadomość, iż Margaret Thatcher wygrała pierwszą rundę wyborów na stanowisko nowego lidera Torysów. Jak na przyszłowiec oprowadzanie Anglików — reakcja to wcale zmienna.

Wiadomo już, że 49-letnia Margaret Thatcher rozstrzygnęła na swoją korzyść i drugą rundę, zapewniając sobie tym samym przywództwo wśród konserwatywów. Fakt ten został powszechnie uznany w Wielkiej Brytanii za jedną z największych sensacji politycznych, której następstwem w tej chwili przewidzieć nie sposób.

Za to zupełnie jasne jest podłoże owej sensacji, zrozumiałe są okoliczności, za sprawą których pani Thatcher objęła fotel partyjnego lidera. Powstały kryzys jaki od dawna przeżywała partia konserwatywna nie był wszakże dla nikogo tajemnicą. Kompletnie fiasko przyniosła Torysówkowi filozofia społeczna i gospodarcza, która rząd konserwatywny doprowadziła do ostrej konfrontacji ze związkami zawodowymi a w konsekwencji do dwóch kolejnych ubiegłorocznych klęsk w wyborach starych z laburystami. Za wszystkie te niepowodzenia obwiniono dotychczasowego przywódcę Torysów i byłego premiera Edwarda Heatha, toteż w tonie partyjnej czołówki zaczęto od pewnego czasu czynić wszystko, aby uwolnić się od „spalonego” lidera. Miała temu służyć skrupulatnie przygotowana taktyka zastosowana właśnie przy wyborach nowego partyjnego przywódcy. Ważnym elementem owej taktyki stała się specjalna procedura wyborcza, przewidziana, iż w pierwszym głosowaniu można zostać liderem partii jeśli uzyska się większość 139 głosów (na 276 członków frakcji parlamentarnej konserwatywów z uwzględnieniem dodatkowego wymogu 15-procentowej przewagi nad następnym kandydatem. W tej pierwszej rozgrywce odpadł Heath, a co głównie jego przeciwnikiem chodziło. Ale już w drugiej turze niektórzy partyjni strażnicy zakładali zmniejszenie szansa Margaret Thatcher na korzyść 55-letniego Williama Whitelawa b. ministra d.s. Irlandii a później ministra ds. zatrudnienia, uważanego za mistrza dyplomacji i polityki pojednania, za „człowieka uśmiechu i

dobrych manier”, które to cechy pozwoliłyby w kolejnej konfrontacji z Partią Pracy niejako pomniejszyć programowe niedostatki konserwatywów. Rzeczywistość nie potwierdziła tych przypuszczeń. Whitelaw został zdecydowanie pokonany przez „Maggie” — jak brytyjska prasa nazywa panią Thatcher — i w ten sposób wszelkie taktyczne obliczenia po prostu uległy w łeb. Niespodziewany wybór Margaret Thatcher ma tym bardziej posmak sensacji, że partia konserwatywna — w sposób szczególny przywiązana do tradycji — nieraz już dawno wyraz suennemu... antyfeminizmowi. Jak się jednak okazało — tradycje nawet w Wielkiej Brytanii bywają kruche, zaś holdująca im partia Torysów ma teraz pierwszego lidera — kobietę, która może również zostać pierwszą kobietą — premierem Wielkiej Brytanii w wypadku zwycięstwa konserwatywów w najbliższych wyborach.

Czas przedstawić samą bohaterkę sensacji. Swoego czasu zastąpiła ona — jako minister oświaty — z decyzji pozostawiającej dzieci szkolne bezpłatnego mleka. Później opowiadała się za redukcją pożyczek hipotecznych, a również głosiła stała się jej teoria „chomikowania” zapasów żywności, jako najlepszego sposobu na inflację. Nowy lider konserwatywów opowiada się zdecydowanie za powrotem do „starego i prawdziwego konserwatyzmu”. Sukces Thatcher uwiarygadnia jest z sukcesem sił prawicy. W sferze spraw gospodarczych stoi ona na stanowisku powrotu do polityki wolnej konkurencji a także zahamowania procesu nacjonalizacji, opowiada się również za znacznym ograniczeniem wydatków państwowych. Margaret Thatcher uchodzi za polityka zręcznego i energicznego, czego najlepszy wyraz dała zresztą w trakcie rozgrywek, która przyniosła jej przywództwo w partii. Mówi się również, że „Maggie” pozbawiona jest... jakichkolwiek sentymentów. W związku z tym niektórzy komentatorzy chętnie przypominają, że Wielka Brytania była rzeczywicie wielką gdy rządziły nią kobiety — Elżbieta I i Wiktorja. Ale tak naprawdę — nikt nie czyni poważnych analogii do odległej historii. Na wyk „feministycznego eksperymentu” Torysów czeka z zainteresowaniem nie tylko brytyjska opinia publiczna...

JACEK PALAMARZ

„Kanał La Manche jest dla marynarzy tym, czym dla automobilistów paryski Plac Concorde: miejscem kolizji, niebezpieczeństwa, zamieszania. Ten 31-kilometrowy przesmyk, zwięziony jeszcze piaszczystymi mieliznami, jest przemierzany codziennie przez ponad 350 okrętów. Kanałem La Manche przepływa w okresie szczytu ok. 700 promów i wodorolotów kursujących między Francją i W. Brytanią (...). Na wodach między ujściem Łaby a ujściem Sekwany dochodzi do potłoczy zderzeń morskich jakże niszcząco na wszystkich wodach świata” (L'Express)



„Przeszło połowę z 2,6 miliarda ton ropy naftowej zużytej na świecie w 1972 r. przewieziono drogą morską, tankowcami. Pod koniec 1973 r. ponad 3300 tankowców przewoziło produkty naftowe. Według niektórych ocen, tankowce powodują wyciekanie do morza 1,87 mln ton ropy. Dalszych 350 tys. ton zanieczyszcza morze w wyniku katastrof, których liczba stale wzrasta. Zdaniem ekspertów, jeśli nie położy się kresu zanieczyszczeniu mórz, głównie przez ropę naftową, to w ciągu 30 lat morza staną się martwe” (The New Republic)

„Kobierzec roślinny w naszym krajobrazie staje się coraz częściej i uboższy. Kwiaty i trawy uwiędną na zawsze. Spośród ogólnej liczby 2300 roślin paprociowych i kwiatowych jakie istniały w Niemczech na przełomie XIX i XX stulecia, 39 proc. bądź już zupełnie wymarło, bądź też jest poważnie zagrożone” (Koelner Stadt-Anzeiger)

„Rok 1974 przejdzie do historii RFN jako rekordowy rok bankructw. W tym roku ponad 7.500 firm ogłosiło niewypłacalność. Jest to, o 30 proc. więcej niż w najgorszym (jak się wydawało) pod tym względem roku 1951, w którym zanotowano 5780 bankructw (...). W rezultacie bankructw straciło w ub. roku pracę 81,5 tys. osób” (Hamburger Abendblatt)

„Czy nam się to podoba, czy nie, dobroty kraju jest coraz bardziej uzależniony od ustabilizowanych stosunków ze światem zewnętrznym. Na 13 podstawowych surowców niezbędnych dla nowoczesnej gospodarki, Stan Zjednoczone były w 1950 r. uzależnione od importu ponad połowy swego zapotrzebowania jedynie w odniesieniu do 6 surowców. W 1970 r. lista ta wzrosła do sześciu, a w 1985 przewidyuje się, że wzrosnie do dziesięciu” (Washington Post)

„W ciągu minionych pięciu lat w Europie zachodniej, w Ameryce Północnej i w Japonii w strajkach i innych masowych akcjach uczestniczyło 225 milionów osób — tj. o 60 milionów więcej niż w poprzednim pięcioleciu (...). Burzliwy wzrost walki klasowej dokonuje się w okresie gwałtownego pogorszenia się sytuacji na rynku pracy, w warunkach, gdy zgodnie z prognozą, liczba bezrobotnych w krajach EWG na wiosnę br. osiągnie 4 mln, a w USA już teraz przekracza 7 proc. zatrudnionych” (Nowoje wremia)

## „Araks” wystartował pomyślnie

W listopadzie ubiegłego roku pisząc na łamach „Gazety” o kosmicznej współpracy Francji i Związku Radzieckiego, szerzej zajmłem się przygotowywanym wówczas już od roku eksperymentem pod nazwą „Araks”.

Teraz z przyjemnością mogę zakomunikować, że jego pierwsza część zakończyła się pomyślnie.

Pogoda tej zimy nie tylko nam dała się we znaki. Aż dwa miesiące musieli czekać naukowcy obu krajów na odpowiednie warunki atmosferyczne. „Araks” przebiegał idealnie czysto, przebiegłszy powoli. Aż wreszcie nadziedz tak długo oczekiwany komunikat o odpowiednich warunkach meteorologicznych i 26 stycznia br. z jednej z wysp Archipelagu Kerguelen znajdującego się na Oceanie Indyjskim wystartowała francuska rakieta „Eridan”.

Czas pokrótce przypomnieć, jaki był cel tego eksperymentu. Jeszcze zanim wyruszyły w przestrzeń kosmiczną pierwsze sztuczne satelity Ziemi, naukowcy przewidywali możliwość występowania promieniowania słonecznego wysyłanego przez Słońce nadawanych elektrycznie cząstek, a nawet dowiedzieli słuszności swych hipotez bądź to na drodze obserwacyjnej, bądź teoretycznymi obliczeniami. Loty kosmiczne potwierdziły to odkrycie, a zjawisko otrzymało miano wiatru słonecznego. W to-

ku badań okazało się, że ono właśnie jest przyczyną powstawania między innymi burz magnetycznych i zórz polarnych. Te ostatnie były obiektem eksperymentu pod kryptonimem „Araks”.

Natura zórz polarnych — mało dotychczas zbadana — budzi duże zainteresowanie specjalistów. Wysłane nieustannie przez Słońce cząstki naładowane zbilansując się do Ziemi wchodzą w

strefę oddziaływania jej pola magnetycznego. Powoduje ono zakrzywienie się toru ruchu cząstek, które w efekcie zmierzają do biegunów magnetycznych naszej planety. Tam na wysokości kilkuset kilometrów (a niekiedy nawet ponad tysiąc km) wywołują świecenie bardzo rozrzedzonych gazów jonosfery. Warto tu dodać, że bez owego płaszcza magnetycznego, jakim otoczona jest Ziemia, nie byłoby możliwe istnienie na niej życia.

Dotychczasowe badania zórz polarnych na ogół polegały na przeprowadzaniu obserwacji zjawisk naturalnych. Podejmowano też próby wywoływania zórz drogą wybuchów jądrowych na

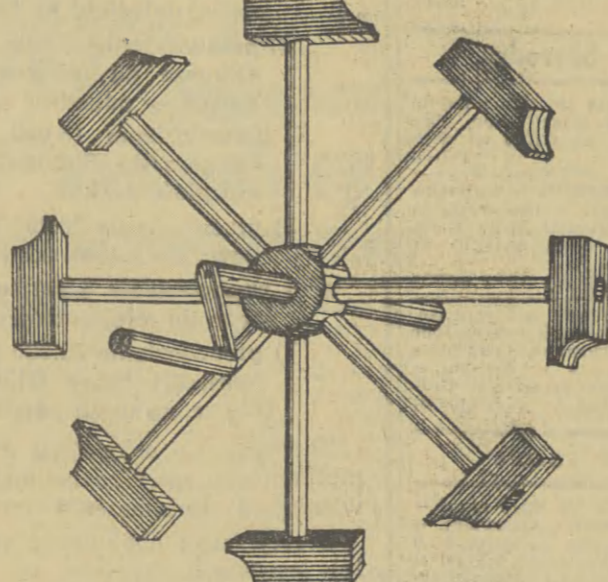
WZMACNIANIE DRÓG  
Od pięciu lat realizowany jest we Francji program wzmacniania dróg I kategorii, na których odbywa się obecnie blisko 70 proc. ruchu drogowego. Na stare nawierzchnie nakładają się nowe warstwy o grubości od 10 do 30 cm.

KOMPUTER NAD SILNIKIEM  
Elektroniczna technika obliczeniowa została zastosowana w NRD do badań nad przebiegiem wtrysku paliwa do silników wysokoprężnych. Proces ten ma podstawowe znaczenie dla przebiegu spalania mieszanki paliwa z powietrzem i specjalistę z Odry sądzi, że w wyniku badań uzyskają znaczny wzrost sprawności silników oraz bardziej czyste spaliny.



Narę się zachciało... Fot. Stern

## KATALOG RZECZY NIE ODKRYTYCH



Dziś w naszym „Katalogu” — POLIMOTEK. Szybkie obroty zamontowana do motyka korba umożliwiają wbiec praktycznie każdej ilości gwóźdź w stosunkowo krótkim czasie, co pozwala na wprowadzenie tzw. małej mechanizacji w produkcji np. skrzynek drewnianych itp. Przy zastosowaniu napędu elektrycznego (pasy transmisyjne, odpowiedni system przekładni) polimotek może być wykorzystany na szerszą skalę. Polimotek polecany również maisterkowiczom. (JK)

### Kobieta z przeszłością

74-letni emeryt Michele Fodera i jego rówieśniczka, opiekarka Terese Carmesi z Palermo na Sycylii, po 20-letnim narzeczeństwie doszli do wniosku, że poznali się dostatecznie aby się pobrać. Na krótko przed ślubem Fodera dowiedział się, że jego narzeczona miała w 1920 roku flirt. Chociaż przysięgała, że nie pamięta nawet o kogoś, co chłodziło, bo działało się to pół wieku temu, serwał zarywny, oświadczył stanowczo: „Kobieta z przeszłością nie wchodzi w rachubę jako moja żona”.

### Mężowie w cieniu żon

Klub mężów kobiet znanych bardziej niż oni sami, założony w Londynie adwokat Henry Miller, mąż Doreen Miller, której gabinet kosmetyczny zyskiwał w ciągu lat coraz większą sławę i stał się najmłodszym w mieście. Pani Doreen zarabia oczywiście wielokrotnie więcej, niż zwykły adwokat — jej mąż, Miller agituje mężów, którzy mają w jeszcze gorzej sytuacji, ponieważ mają

### stawniejsze niż on żony. Namówił już podobno matronka wielkiej projektantki mody Mary Quant, pana Aleksandra Plunketa Greena, a nawet, jak twierdzi prasa, męża księżniczki Anny — Marka Phillipsa.



W konkursie politykanta żywych żab w Ballycumber (Irlandia) zwyciężył John McNamara, który w ciągu 1 minuty i 4 sekund pokonał pięć żab i zainkasował dziesięć funtów nagrody. Jeden z typowanych na zwycięzcę zawodników został zdyskwalifikowany, ponieważ zamiast pokonać żabę, zaczął ją gryźć.

### Ryby nie są zimnokrwiste?

Na przedmieściu Sztokholmu zderzył się czołowo, na szczęście niegroźnie, dwa samochody. Jeden prowadził Anna Humsun, drugi — Leif Larson. Po wymianie okolicznościowych „grzeźności” doszło do konfrontacji dowodów osobistych, z których wynikało, że oboje urodzili się tego samego dnia w marcu, pod znakiem ryb. Sprawa zakończyła się przed... ottarzem.

### 243 razy przez ucho igielne

27-letni krawiec kanadyjski Antonio Serelli ustanowił rekord świata w nawlekaniu. Przez ucho zwykłej igły krawieckiej przewlekł... 243 nitki.

### Złodzieje ogonów

W Danii szerzy się ostatnio kradzież końskich ogonów. Nie jest to żadne hobby, ale zwykły interes. Drodzy ogony końskie kosztują na rynku kilkadziesiąt koron.

# ZEGARY "metron"

MIŁYM I PRAKTYCZNYM UPOMINKIEM

## ZEGARY PRODUKCJI

**PREDOM METRON**

baterijne i sprężynowe • ściennie i kominkowe • pokojowe, kuchenne i biurowe - o estetycznych kształtach i dużej dokładności - POLECA w dużym wyborze, z 24-miesięczną gwarancją

SKLEP PP *Jubiler*

będący pod patronatem Zakładów „PREDOM-METRON” w Nowej Hucie, plac Centralny 2

### PRZETARGI

Kopalnie Soli Wieliczka-Bochnia w Wieliczce ogłaszają, że w drodze PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleca wykonanie robót budowlanych, związanych z kapitalnym remontem kanału do odprowadzania spalin z kotłowni do kolumna, na terenie Kopalni Wieliczka.

Termin rozpoczęcia robót zaraz.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Informacje i podkłady ofertowe otrzymać można w biurze Remontów Kopalni (budynek C).

Oferty, w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg”, należy składać w sekretariacie.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 lutego 1975 r o godz. 10, w biurze Remontów.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta.

K-1485

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „PIAST” - w Krakowie, ul. Retoryka 1 - ogłasza, że w drodze PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleca wykonanie 80 sztuk nowych matryc do wtryskarek poziomych - do przetwórstwa tworzyw sztucznych, na artykuły rynkowe i kooperacyjne.

Termin wykonania ustala się do 30 lipca 1975 roku.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, prywatne i osoby fizyczne.

Oferty - z podaniem ceny i jej uzasadnienia, uprasza się składać w biurze Spółdzielni - Kraków, ul. Retoryka nr 1, w kopertach zalakowanych z napisem „przetarg”, w terminie do dnia 3 marca 1975 roku.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 marca 1975 roku, o godzinie 11.30, w biurze Spółdzielni przy ul. Retoryka nr 1.

Podkłady ofertowe i wzory wyrobów do wykonania nowych matryc, można oglądać w dniach 24, 25 i 26 lutego 1975 r., w godzinach 9-13, u głównego mechanika, w biurze Spółdzielni przy ul. Retoryka nr 1.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, powierzenia poszczególnym oferentom częściowego wykonania zlecenia, unieważnienia przetargu lub odstąpienia od przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Kombinat Kamienia Budowlanego - Zakład wiodący, Krakowskie Zakłady Kamienia Budowlanego Krzeszowice, ul. Krakowska 212, ogłasza, że W DRODZE II PRZETARGU SPRZEDA w dniu 1 marca 1975 roku, o godz. 9: - samochód osobowy „Warszawa” typ 204, nr silnika 058028, nr podwozia 140194, rok produkcji 1965.

Cena wywoławcza wynosi 18.000 zł.

Samochód można oglądać na terenie Krakowskich Zakładów Kamienia Budowlanego w Krzeszowicach, ul. Krakowska 212.

Przystępujący do przetargu winien złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Zakładu.

K-1557

Urząd Miasta i Gminy w Sułkowiec ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleca wykonanie elewacji zewnętrznej budynku Szkoły Podstawowej w Sułkowiec (w Ryuku).

Roboty winny być wykonane w terminie do dnia 15. IV. 1975 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać do dnia 28. II. 1975 r. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta.

K-1540

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Ryczowie, pow. Wadowice, ogłasza, że w dniu 4 marca 1975 r. SPRZEDA W DRODZE I PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód marki „Zuk”, typ A0-3, nr rej. KF-1124, nr silnika 4099, nr podwozia 061259.

Cena wywoławcza wynosi 37.400 zł.

Samochód można oglądać w dni powszednie w godzinach 8-16.

Przetarg odbędzie się w siedzibie GS w Ryczowie, o godz. 10.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej, w przeddzień przetargu, w kasie GS.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

K-1577

Wytnij i zachowaj • Wytnij i zachowaj • Wytnij i zachowaj

## Już wkrótce

### PORZĄDKI WIOSENNE!

Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych „USŁUGA” - w Krakowie, Rynek Główny 34 - poleca Mieszkańcom Krakowa swoje usługi, obejmujące:

- tapetowanie mieszkań tapetami krajowymi i importowanymi
- malowanie mieszkań farbami klejowymi, emulsyjnymi i olejnymi, z 6-miesięczną gwarancją
- cyklinowanie podłóg
- mycie okien
- wstrzeliwanie kołków w ściany do zawieszania urządzeń domowych i obrazów (zlecać je można również telefonicznie).

Informacji udzielają i zamówienia przyjmują punkty usługowe Spółdzielni w Krakowie:

ulica Marka 21, telefon 581-08  
Rynek Główny 34, tel. 281-83  
Nowa Huta  
os. Centrum A, bl. 2, tel. 412-45

Wytnij i zachowaj • Wytnij i zachowaj • Wytnij i zachowaj

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Jawiszowicach k. Oświęcimia - zatrudni w trybie natychmiastowym

**INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW MECHANIKÓW** na stanowiska kierownicze w przedsiębiorstwie.

Wynagrodzenie wg systemu bezpodatkowego. Szczegóły do omówienia w Dyrekcji osobście lub telefonicznie, nr telefonu Oświęcim 34-34 lub 46-23.

K-1547

### Członkowie

Zakładowych Komisji Rozjemczych!

Szkolenie z zakresu nowego ustawodawstwa i procedury organizuje Spółdzielnia Pracy „WIEDZA” w Krakowie.

Kurs trwać będzie 18 godzin teoretycznych. Zgłoszenia pisemnie przyjmują biuro przy ul. Jana 13, II piętro, telefon 366-83, (z wyjątkiem sobót i świąt).

### 5 UCZNIÓW

DO NAUKI ZAWODU GRAWERSKIEGO

przyjmie na rok szkolny 1975/76 - Spółdzielnia Pracy „WIEDZA” w Krakowie.

Zgłoszenia przyjmuje Komórka d. s. Pracowniczych - Kraków, ul. Sebastiana 13, tel. 581-25, 591-17.

## Zasadnicza Szkoła Górnicza kopalni «SIERSZA» w Trzebini - Sierszy

pow. Chrzanów, woj. krakowskie

### ogłasza od 1 lutego 1975 roku WPISY

do klasy pierwszej i drugiej, w roku szkolnym 1975/76

## absolwentów klas ósmych

UCZNIOWIE OTRZYMUJĄ:

- ◆ stypendium od 500 do 1.400 zł
- ◆ kompletne umundurowanie
- ◆ premie do 25 proc.
- ◆ ekwiwalent za 2 tony węgla
- ◆ bezpłatne posiłki regeneracyjne
- ◆ uzyskanie prawa jazdy samochodowo-motocyklowego.

Zapisy przyjmuje sekretariat szkoły codziennie. Tam też należy złożyć podanie, życiorys, świadectwo szkolne. - Przyjęcia do szkoły odbywają się bez egzaminów wstępnych.

### ZAMIEŃNIE - mieszkanie M-3 - komfortowe - z telefonem - w Stalowej Woli - na podobne w Tarnowie. - Zgłoszenia: Stalowa Wola, tel. 213-34, po 16. T-57466

### Nieruchomości

DOM jednorodzinny murowany oraz „Warszawa” - tani - sprzedam - Nowy Sącz, Kochanowskiego 35. S-5614

GOSPODARSTWO rolne - 8 ha łąki, 10 ha ziemi, 3-4 klasy - kolo domu - sprzedam z powodu starości, Antoni Kaczor - 64-008 Bielewo, pow. Kościan, woj. poznańskie. P-45

GOSPODARSTWO rolne 45 ha, z zabudowaniami - zelektryfikowane (woda) - sprzedam. Władysław: Marciniowski, Bydgoszcz, Cicha 20a/54. K-1331

DOM drewniany, zabudowania gospodarcze, wraz z placem - sprzedam - Stanisław Wierciak, Nieciecza 89, pow. Dąbrowa Tarnowska. T-57468

SPRZEDAM tani gospodarstwo rolne 0,8 ha z zabudowaniami, siła, światło, Anna Wyroba, Paclimlech 43, pow. Kraków. S-5780

PILNIE sprzedam dom jednorodzinny drewniany, wraz z 0,53 ha pola, Stanisław Łysak, Głębokowice 349, Małe Przedmieście, pow. Tarnów. T-57454

### Różne

ODDAM w dzierżawę obiekt wczasowy na około 30 miejsc, łącznie z wyżywieniem, okolica Kalwarii Zebrzydowskiej, w pobliżu basen kąpielowy. W zamian za częściowy remont. - Oferty 57816 „Prasa” Kraków, Wsisa 2.

SERDECZNIE przeproszam Funkcjonariuszy MO, Zdzisława Ramiana i Andrzeja Kwiatkowskiego, zam. Nowa Huta - Krzeszowice 144/4, za moje niewłaściwe zachowanie się i znieważnie w dniu 28 września 1974 r., około godziny 22, na ul. Piastowskiej w Krakowie, w związku z i w czasie pobnienia przez nich obowiązków służbowych. - Władysław Loch, Kraków, Jaremy 14a/99 87904-g

### KURSOWA kwalifikacyjna

z zakresu NOWEGO USTAWODAWSTWA PRACY, obejmujące sprawy zasiłków chorobowych, rent inwalidzkich, rent emerytalnych, zasiłków rodzinnych, świadczeń itp. - dla referentów d. s. zasiłków rodzinnych, pracowników kontrolujących wypłaty zasiłków, przewodniczących Komisji Rozjemczych, członków Rad Zakładowych oraz dla osób ze średnim wykształceniem, nie posiadających jednak zawodu.

Kurs obejmować będzie 70 godzin lekcyjnych i odbywać się będzie raz w tygodniu w godzinach 8.15-15. - Wykładowcami będą specjaliści z ZUS. - Ukończenie kursu i zdanie egzaminu dają kwalifikacje niezbędne do prowadzenia spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych. Informacji udziela oraz wpisy i opłaty indywidualnie przyjmuje biuro przy ul. JANA 13 - II piętro, ofcyna, w godzinach 8-18, z wyjątkiem sobót i świąt, telefon 366-83.

Zakłady pracy mogą zwracać pracownikom koszty opłat w wysokości 80 zł.

### Miejskie Przedsiębiorstwo Transportu i Sprzętu Budowlanego w Krakowie, ul. Głowackiego 30 zawiadamia, że

#### WYPŁACA NAGRODY Z ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU NAGRÓD ZA ROK 1974

w dniach od 1 lutego do 30 kwietnia 1975 roku.

Po tym terminie nagrody nie podjęte przejdą na zakładowy fundusz socjalny. - Reklamacje przyjmowane będą do dnia 24 lutego 1975 roku.

## Uwaga Inwalidzi!

### SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW OCHRONY MIENIA I USŁUG RÓŻNYCH W KRAKOWIE

### przyjmie zaraz do pracy

na stanowiska parkingowych, na terenie m. Krakowa, inwalidów-mężczyzn posiadających aktualne orzeczenie KIZ, jak również emerytów i rencistów oraz osoby w wieku produkcyjnym.

Rencistów zatrudnieni na parkingach mogą otrzymać wynagrodzenie miesięczne do 2.000 zł bez potrzeby zawieszania renty.

Zatrudni również na pełnym etacie osoby do prowadzenia szatni w lokalach gastronomicznych na terenie m. Krakowa i Zakopanem.

Pracownicy otrzymują kompletne umundurowanie letnie i zimowe, odzież ochronną oraz korzystają z szerokiego wachlarza świadczeń socjalnych. - Zgłoszenia przyjmują i informacji udziela - w sprawie parkingów:

- ◆ Oddział Parkingów Strzeżonych - Kraków, Miódowa 37 - telefon 220-98

w sprawie szatni:

- ◆ w m. Krakowie - Dział Usług Różnych - Kraków, ul. Szepepańska 5 - telefon 230-84
- ◆ w Zakopanem - Oddział Terenowy Zakopanem, ul. Chalubińskiego 1 - telefon 55-65.

### REJON EKSPLOATACJI DRÓG PUBLICZNYCH w MIECHOWIE, kod. 32-200 ul. Warszawska 7, tel. 10-43, lub 14-37.

## poszukuje wykonawców

następujących usług transportowych:

- 1) przewiezienie 20.000 ton tuczni z Bukowna koło Olkusza do Bukowskiej Woli koło Miechowa - odległość 52 km
- 2) przewiezienie 15.000 ton tuczni z Bukowna koło Olkusza do miejscowości Koryczany koło Żarnowa - odległość 60 km
- 3) przewiezienie 8.000 ton żużla z Bukowna koło Olkusza do miejscowości Koryczany koło Żarnowa - odległość 60 km
- 4) przewiezienie 15.000 ton piasku z Bukowna koło Olkusza do Bukowskiej Woli koło Miechowa - odległość 52 km
- 5) przewiezienie 30.000 ton grysw z Dubia koło Rudawy do Bukowskiej Woli koło Miechowa
- 6) przewiezienie 5.000 ton żużla z Bukowna koło Olkusza do miejscowości Poradów koło Miechowa
- 7) przewiezienie 25.000 ton grysw i tuczni z miejscowości Stare Gliny koło Jarosowca, powiat Olkuski, na teren powiatu Miechów i Proszowice.

Zapewnia się w miejscu wydobycia sprawny załadunek mechaniczny oraz rozładunek w wypadku podstawienia w miejscu przeznaczenia transportu skrzyniowego.

Oferty mogą obejmować całą ilość podanego materiału lub jego część.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Szczegółowych informacji udziela Dział Techniczny Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Miechowie.

### TEATR

IM. SŁOWACKIEGO - 19.15: Henryk VI na Iowach, PWST - 19.15: Szwecy.

### KINA

KIJÓW: Potop cz. II (pol. b.o.) - 16.30, 20. UCIECHA: Orzeł i reszka (pol. lat 15) - 15.45, 18, 20. WARSZAWA: Jeremi (USA lat 15) - 15.45, 18, 20.15. WOLNOSC: Och, jaki pan szalony (ang. lat 15) - 15.45, 18, 20.15. APOLO: Gangsterski waik (fr. lat 15) - 12.30. Porozmawiamy o kobietach (USA lat 15) - 15.45, 18, 20.15. WANDA: Dzieleny szczyt Lucky Luke (fr.-beig. b.o.) - 12, 14. Tajemniczy blondyn w czarnym bucie (fr. lat 15) - 16, 18, 20. MELCDA GWARDIA: Pierwsza spokojna noc (wł. lat 18) - 14.30, 17, 19.30. SZTUKA: Reed - Meksyk i niepodległość (meks. lat 15) - 13, 15.45, 18. WRZOS: Przygody Robinsona Krusoe (radz. b.o.) - 16, 18, 20. WISLA: Max i ferajna (fr. lat 15) - 10.45, 16, 20. Szach królów brylantów (radz. 15 lat 15) - 16. MASKOTKA: Przygody Tomka Sawyera (rum. b.o.) - 11, 17.30, 19.30. Dzieci w buszu (ang. b.o.) - 13, 15.30. PASAZ: Przygody Bolka i Lolka - 10, 11, 15, 16, 17, 18. Filip i Flap (USA b.o.) - 12, 14. WACHŁO (USA lat 15) - 18, 20, 22. UGOREK: Złotobród (radz. b.o.) - 17. WIEDZA: Drogami czasu (pol. b.o.) - 18. MIKRO: Eolomea (NRD b.o.) - 16, 18, 20. DOM ZOLNIERZA: Druga twarz ojca chrzestnego (wł. lat 15) - 16, 18, 20. ROTUNDA: Oblawa (USA) - 15.30, 18. RDKD POW BARANAMI: Wykrycie szpiega (radz. b.o.) - 18, 20.15.

### CO GDZIE KIEDY?

Poniedziałek 17 LUTEGO Juliana

rowco. 8.00 Wład. 8.05 U przyja- ciół. 8.10 Mel. naszych przyja- ciół. 8.35 Franc. 8.40 Echa. 8.50 Wład. 9.05 Muzyk. 9.25 Słynne ros- tory. 10.00 Wład. - Co czyta- ta kraj. 10.08 Tańce z różnych epok. 10.30 „Frontowe drogi” - odc. pow. W. Kotowicza. 10.40 Włoskie zesp. młodz. 11.00 „Gór- nik” - expr. muz. 11.18 Nie tyli- ko dla kierowców. 11.45 Alfabet Polski w Opolu. 11.55 Kom. o stanie wód. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Łódź na muz. ant. 12.40 Konc. życzeń. 13.00 Słiewa chóru AM. 13.15 Alfabet Polski - Opolskie. 13.30 Rytm młodych. 14.00 Wieś tańczy i śpiewa. 14.30 Sport i zdrowie. 14.35 Z komp. 15.00 Wład. 15.05 Listy z Pol- ską. 15.35 Zespół Rozr. Rogł. Ka- towickiej. 16.00 Wład. - Tu dru- ga zmiana. 16.10 Prop. do Pol- skiej. 16.30 Aktualn. kult. 16.35 R. Lewis - w rytmach polid- ameryk. 17.00 Radiokurier - aud. infor. Studia Miechów. 17.20 Dys- koteka - aud. w opr. M. Ryb- czyńskiego. 18.00 Muzyk. i aktual. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Przeboje non stop. 19.00 Wład. 19.15 Gwiazdy polsk. estrad. 19.45 Spolem dla wspólnego do- chodu. 20.00 Nauk. roln. 20.15 Przy- teka. 20.30 Konc. sport. 21.00 Czy- teka. 21.05 Wład. 21.10 Z kraj. 21.15. 21.20. 21.25. 21.30. 21.35. 21.40. 21.45. 21.50. 21.55. 22.00. 22.05. 22.10. 22.15. 22.20. 22.25. 22.30. 22.35. 22.40. 22.45. 22.50. 22.55. 23.00. 23.05. 23.10. 23.15. 23.20. 23.25. 23.30. 23.35. 23.40. 23.45. 23.50. 23.55. 24.00. 24.05. 24.10. 24.15. 24.20. 24.25. 24.30. 24.35. 24.40. 24.45. 24.50. 24.55. 25.00. 25.05. 25.10. 25.15. 25.20. 25.25. 25.30. 25.35. 25.40. 25.45. 25.50. 25.55. 26.00. 26.05. 26.10. 26.15. 26.20. 26.25. 26.30. 26.35. 26.40. 26.45. 26.50. 26.55. 27.00. 27.05. 27.10. 27.15. 27.20. 27.25. 27.30. 27.35. 27.40. 27.45. 27.50. 27.55. 28.00. 28.05. 28.10. 28.15. 28.20. 28.25. 28.30. 28.35. 28.40. 28.45. 28.50. 28.55. 29.00. 29.05. 29.10. 29.15. 29.20. 29.25. 29.30. 29.35. 29.40. 29.45. 29.50. 29.55. 30.00. 30.05. 30.10. 30.15. 30.20. 30.25. 30.30. 30.35. 30.40. 30.45. 30.50. 30.55. 31.00. 31.05. 31.10. 31.15. 31.20. 31.25. 31.30. 31.35. 31.40. 31.45. 31.50. 31.55. 32.00. 32.05. 32.10. 32.15. 32.20. 32.25. 32.30. 32.35. 32.40. 32.45. 32.50. 32.55. 33.00. 33.05. 33.10. 33.15. 33.20. 33.25. 33.30. 33.35. 33.40. 33.45. 33.50. 33.55. 34.00. 34.05. 34.10. 34.15. 34.20. 34.25. 34.30. 34.35. 34.40. 34.45. 34.50. 34.55. 35.00. 35.05. 35.10. 35.15. 35.20. 35.25. 35.30. 35.35. 35.40. 35.45. 35.50. 35.55. 36.00. 36.05. 36.10. 36.15. 36.20. 36.25. 36.30. 36.35. 36.40. 36.45. 36.50. 36.55. 37.00. 37.05. 37.10. 37.15. 37.20. 37.25. 37.30. 37.35. 37.40. 37.45. 37.50. 37.55. 38.00. 38.05. 38.10. 38.15. 38.20. 38.25. 38.30. 38.35. 38.40. 38.45. 38.50. 38.55. 39.00. 39.05. 39.10. 39.15. 39.20. 39.25. 39.30. 39.35. 39.40. 39.45. 39.50. 39.55. 40.00. 40.05. 40.10. 40.15. 40.20. 40.25. 40.30. 40.35. 40.40. 40.45. 40.50. 40.55. 41.00. 41.05. 41.10. 41.15. 41.20. 41.25. 41.30. 41.35. 41.40. 41.45. 41.50. 41.55. 42.00. 42.05. 42.10. 42.15. 42.20. 42.25. 42.30. 42.35. 42.40. 42.45. 42.50. 42.55. 43.00. 43.05. 43.10. 43.15. 43.20. 43.25. 43.30. 43.35. 43.40. 43.45. 43.50. 43.55. 44.00. 44.05. 44.10. 44.15. 44.20. 44.25. 44.30. 44.35. 44.40. 44.45. 44.50. 44.55. 45.00. 45.05. 45.10. 45.15. 45.20. 45.25. 45.30. 45.35. 45.40. 45.45. 45.50. 45.55. 46.00. 46.05. 46.10. 46.15. 46.20. 46.25. 46.30. 46.35. 46.40. 46.45. 46.50. 46.55. 47.00. 47.05. 47.10. 47.15. 47.20. 47.25. 47.30. 47.35. 47.40. 47.45. 47.50. 47.55. 48.00. 48.05. 48.10. 48.15. 48.20. 48.25. 48.30. 48.35. 48.40. 48.45. 48.50. 48.55. 49.00. 49.05. 49.10. 49.15. 49.20. 49.25. 49.30. 49.35. 49.40. 49.45. 49.50. 49.55. 50.00. 50.05. 50.10. 50.15. 50.20. 50.25. 50.30. 50.35. 50.40. 50.45. 50.50. 50.55. 51.00. 51.05. 51.10. 51.15. 51.20. 51.25. 51.30. 51.35. 51.40. 51.45. 51.50. 51.55. 52.00. 52.05. 52.10. 52.15. 52.20. 52.25. 52.30. 52.35. 52.40. 52.45. 52.50. 52.55. 53.00. 53.05. 53.10. 53.15. 53.20. 53.25. 53.30. 53.35. 53.40. 53.45. 53.50. 53.55. 54.00. 54.05. 54.10. 54.15. 54.20. 54.25. 54.30. 54.35. 54.40. 54.45. 54.50. 54.55. 55.00. 55.05. 55.10. 55.15. 55.20. 55.25. 55.30. 55.35. 55.40. 55.45. 55.50. 55.55. 56.00. 56.05. 56.10. 56.15. 56.20. 56.25. 56.30. 56.35. 56.40. 56.45. 56.50. 56.55. 57.00. 57.05. 57.10. 57.15. 57.20. 57.25. 57.30. 57.35. 57.40. 57.45. 57.50. 57.55. 58.00. 58.05. 58.10. 58.15. 58.20. 58.25. 58.30. 58.35. 58.40. 58.45. 58.50. 58.55. 59.00. 59.05. 59.10. 59.15. 59.20. 59.25. 59.30. 59.35. 59.40. 59.45. 59.50. 59.55. 60.00. 60.05. 60.10. 60.15. 60.20. 60.25. 60.30. 60.35. 60.40. 60.45. 60.50. 60.55. 61.00. 61.05. 61.10. 61.15. 61.20. 61.25. 61.30. 61.35. 61.40. 61.45. 61.50. 61.55. 62.00. 62.05. 62.10. 62.15. 62.20. 62.25. 62.30. 62.35. 62.40. 62.45. 62.50. 62.55. 63.00. 63.05. 63.10. 63.15. 63.20. 63.25. 63.30. 63.35. 63.40. 63.45. 63.50. 63.55. 64.00. 64.05. 64.10. 64.15. 64.20. 64.25. 64.30. 64.35. 64.40. 64.45. 64.50. 64.55. 65.00. 65.05. 65.10. 65.15. 65.20. 65.25. 65.30. 65.35. 65.40. 65.45. 65.50. 65.55. 66.00. 66.05. 66.10. 66.15. 66.20. 66.25. 66.30. 66.35. 66.40. 66.45. 66.50. 66.55. 67.00. 67.05. 67.10. 67.15. 67.20. 67.25. 67.30. 67.35. 67.40. 67.45. 67.50. 67.55. 68.00. 68.05. 68.10. 68.15. 68.20. 68.25. 68.30. 68.35. 68.40. 68.45. 68.50. 68.55. 69.00. 69.05. 69.10. 69.15. 69.20. 69.25. 69.30. 69.35. 69.40. 69.45. 69.50. 69.55. 70.00. 70.05. 70.10. 70.15. 70.20. 70.25. 70.30. 70.35. 70.40. 70.45. 70.50. 70.55. 71.00. 71.05. 71.10. 71.15. 71.20. 71.25. 71.30. 71.35. 71.40. 71.45. 71.50. 71.55. 72.00. 72.05. 72.10. 72.15. 72.20. 72.25. 72.30. 72.35. 72.40. 72.45. 72.50. 72.55. 73.00. 73.05. 73.10. 73.15. 73.20. 73.25. 73.30. 73.35. 73.40. 73.45. 73.50. 73.55. 74.00. 74.05. 74.10. 74.15. 74.20. 74.25. 74.30. 74.35. 74.40. 74.45. 74.50. 74.55. 75.00. 75.05. 75.10. 75.15. 75.20. 75.25. 75.30. 75.35. 75.40. 75.45. 75.50. 75.55. 76.00. 76.05. 76.10. 76.15. 76.20. 76.25. 76.30. 76.35. 76.40. 76.45. 76.50. 76.55. 77.00. 77.05. 77.10. 77.15. 77.20. 77.25. 77.30. 77.35. 77.40. 77.45. 77.50. 77.55. 78.00. 78.05. 78.10. 78.15. 78.20. 78.25. 78.30. 78.35. 78.40. 78.45. 78.50. 78.55. 79.00. 79.05. 79.10. 79.15. 79.20. 79.25. 79.30. 79.35. 79.40. 79.45. 79.50. 79.55. 80.00. 80.05. 80.10. 80.15. 80.20. 80.25. 80.30. 80.35. 80.40. 80.45. 80.50. 80.55. 81.00. 81.05. 81.10. 81.15. 81.20. 81.25. 81.30. 81.35. 81.40. 81.45. 81.50. 81.55. 82.00. 82.05. 82.10. 82.15. 82.20. 82.25. 82.30. 82.35. 82.40. 82.45. 82.50. 82.55. 83.00. 83.05. 83.10. 83.15. 83.20. 83.25. 83.30. 83.35. 83.40. 83.45. 83.50. 83.55. 84.00. 84.05. 84.10. 84.15. 84.20. 84.25. 84.30. 84.35. 84.40. 84.45. 84.50. 84.55. 85.00. 85.05. 85.10. 85.15. 85.20. 85.25. 85.30. 85.35. 85.40. 85.45. 85.50. 85.55. 86.00. 86.05. 86.10. 86.15. 86.20. 86.25. 86.30. 86.35. 86.40. 86.45. 86.50. 86.55. 87.00. 87.05. 87.10. 87.15. 87.20. 87.25. 8

# SPORT

## Odpryski sportowe

### Cruyff w... galerii figur woskowych

J. Cruyff przebywał ostatnio w Londynie, gdzie w... galerii figur woskowych Madame Tussaud przeprowadzono dokładne pomiary słynnego piłkarza. „Odlew” Johana znalazł się w galerii już w r. 1970, a w dwa lata później zrobiono kilka poprawek. Każda figura musi być bowiem zgodna z aktualnym wzorem.

### Aaltonen na Polskim Fiacie w Rajdzie Safari?

Jak podoje „PS” do FSO nadesłał pismo świetny rajdowiec R. Aaltonen, w którym wyraża chęć wystartowania w tegorocznym Raj-

dzie Safari na Polskim Fiacie. Według jednak wcześniejszych ustaleń fabryki miały reprezentować dwie zalogi: Zasada — Variella i Mucha — Zyszkowski. Gdyby propozycja Aaltonena została przyjęta, trzeba by zrezygnować z którejś z polskich zalog. Jaką tu decyzję podjąć głowię się w fabryce FSO...

### 45 milionów szylingów zysku?

„Igrzyska Olimpijskie 1975 wywołały znacznie większe zainteresowanie niż w 1964 r.” stwierdził sekretarz generalny Komitetu Organizacyjnego z Innsbrucka dr H. Klee. Organizatorzy spodziewają się zysku 45 mln szylingów.

## SPORT W LICZBACH

### Od AZS Warszawa do Podhala

Oto dotychczasowi mistrzowie Polski w hokeju na lodzie. Uwaga — w latach 1932, 1936, 1938, 1940—1945 i 1948 — mistrzostw nie rozegrano. W r. 1933 kilka dogrywek w finale nie dało rozstrzygnięcia, toteż w statystyce figurują na I miejscu dwa zespoły.

|      |                           |
|------|---------------------------|
| 1927 | — AZS Warszawa            |
| 1928 | — AZS Warszawa            |
| 1929 | — AZS Warszawa            |
| 1930 | — AZS Warszawa            |
| 1931 | — AZS Warszawa            |
| 1932 | — Legia W-wa i Pogoń Lwów |
| 1934 | — AZS Poznań              |
| 1935 | — Czarni Lwów             |
| 1937 | — Cracovia                |
| 1939 | — Dąb Katowice            |
| 1946 | — Cracovia                |
| 1947 | — Cracovia                |
| 1949 | — Cracovia                |
| 1950 | — KTH Krylnica            |
| 1951 | — Legia W-wa              |
| 1952 | — Legia W-wa              |
| 1953 | — Legia W-wa              |
| 1954 | — Legia W-wa              |

1955 — Legia W-wa  
1956 — Legia W-wa  
1957 — Legia W-wa  
1958 — GKS Katowice  
1959 — Legia W-wa  
1960 — GKS Katowice  
1961 — Legia W-wa  
1962 — GKS Katowice  
1963 — Legia W-wa  
1964 — Legia W-wa  
1965 — GKS Katowice  
1966 — Podhale N. Targ  
1967 — Legia W-wa  
1968 — GKS Katowice  
1969 — Podhale N. Targ  
1970 — GKS Katowice  
1971 — Podhale N. Targ  
1972 — Podhale N. Targ  
1973 — Podhale N. Targ  
1974 — Podhale N. Targ  
1975?

Najwięcej tytułów mistrzowskich zdobyły: Legia 13 (w tym aż 7 pod rząd), Podhale — 6, AZS W-wa i GKS Katowice po 5, Cracovia — 4, Pogoń Lwów, Czarni Lwów i KTH Krylnica — 1.

## Walery Charlamow:

# NAJGROŹNIEJSI BĘDĄ CZECHOSŁOWACY

Napastnik Walery Charlamow i bramkarz Władysław Tretiak reprezentowali radziecki hokej w dziesiątce najlepszych sportowców ZSRR w r. 1974. 26-letni Charlamow gra w moskiewskim CSKA i studiuje na III roku Instytutu Wychowania Fizycznego. Oto krótki wywiad z Charlamowem.

— Co nowego przyniósł miniony sezon w hokeju?  
— Z wielu wydarzeń, najbardziej przeżyłem trzy: sukces reprezentacji ZSRR na mistrzostwach świata, zdobycie tytułu mistrza kraju przez mój klub CSKA i pojedynki z kanadyjskimi zawodnikami.

Obroniliśmy tytuł mistrza świata, ale przyszło nam to trudniej niż poprzednio. Z CSRS przegraliśmy i to wyraźnie. Nasi najgroźniejsi rywale nie myślał kapitulować i dlatego chcąc uchronić światowy prymat musimy wciąż podnosić swoje umiejętności. Nie ma nic bardziej niebezpiecznego w sporcie niż osiągnąć sukces i nie być w stanie go obronić.

— Co pan powie o meczach z Kanadą?  
— Pojedynki naszej reprezentacji z zespołem „Kłopotliwych” były niezwykle trudne. Kanadyjczycy grają bardzo ostro, nie zaw-

Na liście zawodowych bokserów wszechczasów faworyta na II miejscu, za Joe Louisem — uplasował Jacka Harrisona DEMPSEY'ego, który w latach 1919—1926 dzierzył tytuł mistrza świata i stoczył 6 zwycięskich walk w obronie tytułu. Urodzony w 1895 roku Dempsey został championem po zwycięskiej walce z J. Willardem, którego kompletnie zdemolował w 3 rundach (Willard był aż 7-krotnie liczony w I rundzie). Tak zaczęła się „era” Dempsey'a.

„Jack Tygrys”, bo takim przydomkiem ochrzczono Dempsey'a, kroczył od zwycięstwa do zwycięstwa. M.in. w lipcu 1921 r. w 4 rundzie znokautował sławnego Francuza G. Carpentiera, a w 2 lata później w II rundzie pokonał argentyńskiego siłacza L. Firpo. Był to jednak bardzo trudny przeciwnik, w I rundzie mistrz świata znalazł się w opałach.

Przez następne 3 lata Dempsey występował tylko w walkach pokazowych, gdyż trudno było znaleźć dla niego godnego partnera. Dempsey mniej trenował, bardziej zajmując się interesami. Wreszcie w 1926 r. znalazł się bokser, który podjął rękawicę. Był nim James Joseph TUNNEY — młodszy od Dempsey'a o 3 lata. Tunney przewyższał przez dziennikarzy „Walczącym Marynarzem” — miał za sobą wiele zwycięstw nad groźnymi bokserami.

Mimo niepewnej pogody walkę Dempsey — Tunney oglądało 120.757 widzów (!), co jest rekordem do dzisiaj nie pobitym. Widzowie wpłacili do kasy 1.895.733 dolarów, Dempsey zarobił na walce 717 tys. dolarów, a Tunney — 200 tys. dolarów. Faworytem był Dempsey, choć wielu fachowców ostrzegało, iż dłuższa absencja w ringu może ujemnie oddać się na jego for-

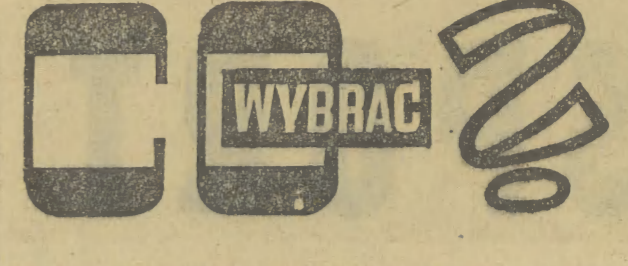
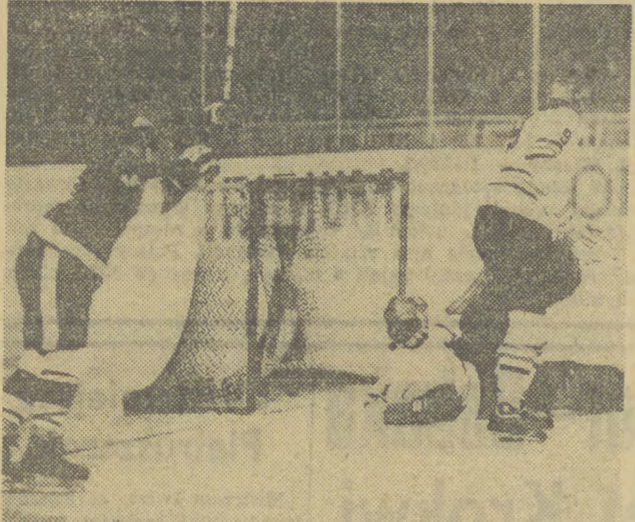
# „JACK TYGRYS” KONTRA „WALCZĄCY MARYNARZ”

mie. „Jack Tygrys” był pewny zwycięstwa. Przed walką oświadczył trenerowi: ten facet nie będzie w ringu dłużej niż 2 rundy!

Pierwsze rundy były bardzo zacięte i wyrównane. Początkowo więcej atakował Dempsey, ale tuż pod koniec I rundy otrzymał mocną kontrę, która nim zachwiała. Gdzieś od 6 rundy Dempsey zaczął tracić siły, jego ciosy były mniej dokładne. Tunney stał się coraz bardziej celny i celny. Ostatnie rundy to już zdecydowana przewaga „Walczącego Marynarza”. Sędziowie jednogłośnie przyznali zwycięstwo Tunney'owi. Tak obalony został mit o niezwyciężalności Dempsey'a.

W rok później doszło do wielkiego rewanżu. Na stadionie zasiadło 104.943 osób. Faworytem publiczności był Dempsey, natomiast faworytem stawali na Tunneya. Walkę zaplanowano na 10 rund. Wielkie emocje zaczęły się w 7 rundzie, kiedy to Dempsey seria ciosów powalił na matę Tunneya. Ten na „5” z trudem dźwignął się na kolana, był mocno zamroczony. Miał jednak sprzymierzeńca w sędziach. Jak twierdzą obserwatorzy walki liczenie trwało 14 sekund, niektórzy mówią nawet, że 18 sekund! To „długie liczenie” przeszło do historii zawodowego boksu. Tunney miał czas dojść do siebie. Dempsey usiłował wykorzystać okazję i ostro natarł, ale Tunney szybko odzyskał siły i pod koniec rundy 3 razy mocno skontrował. W 8 rundzie z kolei Dempsey znalazł się na deskach i do końca walki był już w defensywie. Tunney obronił mistrzowski tytuł.

Jeszcze przez kilkanaście lat (aż do r. 1940) Dempsey występował w pokazówkach. Stoczył ok. 100 pojedynków, walcząc nieraz z kilkoma partnerami podczas jednego wieczoru. Od z górą 30 lat Dempsey prowadzi w Nowym Jorku słynną restaurację, która jest miejscem spotkań dziennikarzy, menadżerów, bokserów, turystów. Dempsey cieszy się wielką popularnością w USA (udziela rocznie ok. 200 tys. autografów!), często udziela wywiadów. (AS)



## DNI MUZYKI ORGANOWEJ



Wczoraj zainaugurowano w Krakowie X Dni Muzyki Organowej. Będą one trwać cały tydzień, do niedzieli 23 lutego, a na ich program złożyły się recitale wybitnych organistów z Polski i zagranicy, koncerty symfoniczne oraz koncerty muzyki oratoryjno-kantatowej. Festiwal zainaugurowała muzyka Pendereckiego: „Przebudzenie Jakuba” wykonane po raz pierwszy w Polsce. Również ostatni akord „Dni” będzie należał do sławnego polskiego kompozytora. 23 lutego, o godz. 20.30, w bazylice Franciszkańskiej usłyszymy trzy polskie wersje „Magnificat” — Mikołaja z Radomia, Mikołaja Zieleńskiego i Krzysztofa Pendereckiego. „Magnificat” Pendereckiego będzie również wykonany po raz pierwszy w Polsce. Wydarzeniem festiwalu będzie bez wątpienia wykonanie oratorium Haendla „Samson” — w bazylice Bernardynów 19 lutego (środa) o godz. 20.30. Owo monumentalny muzyczny dramat wielkiego kompozytora epoki baroku, zainspirowany biblijną legendą o człowieku obdarzonym nadprzyrodzoną siłą, zostanie zaprezentowany przez Orkiestrę Symfoniczną PWSM w Poznaniu, Chór Chłopięcy i Męski Filharmonii Poznańskiej oraz solistów — pod batutą Stefana Stuligroza.



„JEREMY” to film wyrosły z nowej tradycji filmów miłosnych. Kojarzy się nam przede wszystkim z amerykańskim bestsellerem „Love Story”. Film Arthura Barrona opowiada o chłopcu, którego celem i miłością życia jest... wiołoczelca. I oto Jeremy poznaje dziewczynę, studentkę szkoły baletowej, która obdarza pierwszym, młodzieńczym i czystym uczuciem miłości. Odtąd on sam i wszystko wokół niego zmienia się. Ze ckie? Może, ale czy wszystko w życiu jest brutalne? Reżyser otrzymał za ten debiut fabularny nagrodę na festiwalu w Cannes. W rolach głównych: Robby Benson i Glynnis O'Connor.

## Tenisistki zbojkotują Wimbledon?

87 zawodniczek zrzeszonych w „Związku Tenisistek” zapowiedziało bojkot tegorocznego turnieju wimbledońskiego na znak protestu przeciwko zbyt niskim stawkom w rozgrywkach kobiecych. „All England Club” przeznaczył w br. na nagrody sumę 261.300 dol. Zwycięzca turnieju mężczyzn otrzyma 24 tys. dol., natomiast zwyciężczyni rozgrywek kobiecych tylko 16.800 dol. Ta różnica stawek uznana została przez tenisistki za jałową dyskryminację płci pięknej.

Stojąca na czele związku Amerykanka Billie Jean King oświadczyła, iż jeżeli nie dojdzie do porozumienia, zorganizowany zostanie w okresie rozgrywek wimbledońskich turniej konkurencyjny, w którym wezmą udział wszystkie najlepsze zawodniczki świata.

184,23 km/godz. Tak jest oficjalny rekord prędkości na nartach. Dokonał tego na stokach Monte Rosse Włoch ALEKSANDRO CASSE, startując na metalowych „Rosignolach”, które tyle miały wspólnego z normalnym sprzętem wyczołowym, co „lancja stratos” zwycięzcy tegorocznego Rajdu Monte Carlo Munariego z normalnymi śniegami turystycznymi. Długość 1ch bowiem przekraczała 3 m i ważyły 26 kg!

# DEMONY PRĘDKOŚCI NA NARTACH

carski J. Gisthord osiąga „tylko” 85 km/godz.

136 km/godz.

Na zjazdowej arenie pojawiła się nowy zawodnik — Austriak, alpejczyk L. Gasperl, który po kilku próbach decyduje się przystąpić do ataku na rekord świata. Tym razem prywatny wytwórca dostarcza sprzęt, natomiast mecenat nad próbą przejmują austriacka federacja narciarska, która przy ewentualnym sukcesie Gasperla liczy na wyeliminowanie Francuzów z rywalizacji sportowej i techniczno-produkcyjnej. 17 lutego 1931 r. 1000-metrowy odcinek lodowca, Gasperl przejeżdża z prędkością 136 km/godz. Tak się narodził klan demonów prędkości.

Ale sensacyjne rezultaty miały dopiero nadejść. Do rywalizacji wkroczył Włoch. Odkryli specjalny lodowiec nad Cerviniam, i skonstruowali specjalne narty zjazdowe. Miały one długość 245 cm i ważyły 12 kg z tym, że mogłyby być w miarę potrzeby dobalastowane. Zostały zamocowane również przy nich specjalne uchwyty, przy pomocy których narciarz mógł zająć sylwetkę najbardziej aerodynamiczną. Takie narty przypięt Zeno Colo i na 500-metrowej trasie osiągnął on 159,2 km na godz. W trzy tygodnie później Zeno Colo odiera się o fantastyczną granicę 160 km/godz. Jego rezultat 159,2 km/godz. Reprezentant Włoch zadał kłosek Austriakom, którzy stali się od tej pory zacieklej przeciwnikami prób bicia rekordów szybkości.

Amerikanie zazdroścą

12 lat później, w 1961 r. próbę bicia rekordu prędkości zostają wywołane. Produkcję francuskiej, włoskiej i szwajcarskiej organizują pokaz demonów szybkości na lodowcu w Sesters. Tym razem wygrała francuska firma „Dynamic”, której reprezentant E. Agreiter na specjalnie skonstruowanych nartach osiąga 160,76 km/godz. Re-

cord ten przetrwał zaledwie rok. Na lodowcu w Cerviniam Włoch Leo di Marco uzyskuje aż 163,26 km/godz.

Na arenę współzawodnictwa wkroczyli teraz Amerykanie. Długo trwały poszukiwania najlepszego, najlepiej ukształtowanego spadku. Wreszcie słynny amerykański zjazdowiec R. Miller znajduje lodowiec Pierre Souchet w Andach. Przy pomocy amerykańskich biznesmenów, którzy zwinęli w tej imprezie znakomitą reklamę dla swoich wyrobów, skonstruowano nowe, aerodynamiczne narty z metalu o powierzchni ślizgowej z licznymi rowkami.

R. Miller zwany „Słaloną palką” osiąga 168,72 km/godz., ale to nie był kres ludzkich możliwości i odważył. Jeszcze szybszymi okazali się dwaj Amerykanie — C. B. Vaughan i R. Dertworth, którzy na półkilometrowym odcinku lodowca osiągnęli jednakową prędkość — 171,42 km/godz. Jeszcze raz do ataku przystąpił zdemontowany rekordzista Leo di Marco. Na lodowcu Brucil w Cerviniam osiągnął 181,36 km/godz. Nie miał jednak reprezentant Halli szczęścia, bo już w 1972 r. Japonezyk H. Morshito przejechał trasę z zawrotną prędkością 183,39 km/godz.

Wszystkich jednak pogodził Aleksandro Casse...

Opr. W.K.

„Chcę zmontować taką drużynę, która pokona Polskę, więcej — zwycięży w swojej grupie Mistrzostw Europy — oświadczył niedawno na konferencji prasowej trener reprezentacji Włoch FULVIO BERNARDINI. — Mam pełne rozeznanie stanu piłkarstwa włoskiego, wiem na co nas stać i jakiego dokonać wyboru”.

19 kwietnia br. na stadionie w Mediolanie przekonamy się czy Bernardini miał rację. Na razie jednak we Włoszech kibice i niektórzy fachowcy dość sceptycznie odnoszą się do wypowiedzi blisko 70-letniego selekcjonera włoskiej reprezentacji, który zastąpił na tym stanowisku Valcareggiego. Bernardini objął swoją funkcję w bardzo trudnym dla włoskiego piłkarstwa okresie. Wyniki 1974 r. określa się w Italii — „czarnym rokiem” piłkarstwa włoskiego. W ośmiu rozegranych meczach „Squadra azzurra” odniosła tylko jedno zwycięstwo z... Haiti na Mistrzostwach Świata, czterokrotnie remisowała i poniosła trzy porażki (stosunek bramek 6:8). A przecież drużyna ta od 1972 r. zczyła się mianem niepokonanej, a goryczy porażki doznała dopiero w meczu z Polakami!

Po Mistrzostwach Świata już pod wodzą Bernardiniego reprezentacja też nie byszczala. Przegrała w Zagrzebiu z Jugosławią 0:1, potem uległa w Rotterdamie Holandii 1:3 i zaledwie remisowała w Genui z Bułgarią 0:0. We Włoszech podniosły się głosy krytyki, prasa i kibice atakują nowego selekcjonera. Na miejscu Lazio — Juventus Bernardini został wywidzany i niemalże poturbowany. Z trybun padły okrzyki „zrywajcie włoski futbol”, „nie chcemy ciebie”, „Bernardini precz!”.

Kierownictwo Federacji Piłkarskiej Włoch nadal jednak darzy zaufaniem Bernardiniego. Ostatnio prezes tejże Federacji oświadczył: Bernardini nie jest winien, on po prostu zastał taką sytuację i stanął przed zadaniem, które przetrzaszało jego siły”. Były selekcjoner Fabri też broni obecnego trenera reprezentacji: nie gramy dobrze, ale dajmy trochę czasu Bernardiniemu na zmontowanie zespołu.

Bardzo trafną opinię o włoskim futbolu dał jeden z najsłynniejszych obecnie trenerów pił-

karskich, były opiekun Ajaxu a dziś reprezentacji Francji, Rumun Stefan Kovacs. Powiedział on: „Azurri zatrzymali się mniej więcej w tym samym miejscu co wielka niedogdy drużyna mediolańska Inter. To co można było osiągnąć gra Interu, dziś jest nieosiągalne przy pomocy tych samych metod. Nie chcę tego przyjąć do wiadomości wielu ludzi we Włoszech, co jest jednym z powodów, iż włoska piłka traci kontakt z nowoczesną ofensywną grą. Największe kłopoty są z drugą linią. We Włoszech gracz umiejący zrećnie prowadzić piłkę, jeśli

niemu pomocnikowi Fiorentiny — Antognoniemu. Już w meczu z Holandią miał momenty świetnej gry, a w meczach ligowych spisuje się znakomicie. Wielu fachowców uważa, że może przejąć rolę reżysera w reprezentacji na wzór Riveru. W obronie Bernardini wiele obiecuje sobie po dwóch młodych, utalentowanych piłkarzach — Rocca i Roggi mają wszelkie dane by pójść w ślady swych sławnych poprzedników — Facchetti i Burgnicha. Największe kłopoty są jednak z atakami, w którym tylko Boninsegna jak dotąd nie zawodzi.

Zdaniem świetnego obrońcy Facchetti włoska reprezentacja mogłaby być lepszej, ale pod warunkiem, że w drużynie znajdzie się 2-3 doświadczonych piłkarzy, którzy zdolni byliby pokierować młodszymi kolegami. Facchetti bardzo krytycznie patrzy na włoskie piłkarstwo i to co aktualnie robi Bernardini. Oświadczył on wręcz: reprezentacja Włoch jest w punkcie zerowym!

Najbliższe mecze międzypaństwowe z Norwegią (19 lutego) i Danią (12 marca), pozwolą zorientować się co warta jest reprezentacja, kto ma pewne miejsce w drużynie. Bernardini nie zaniedbuje zresztą niczego, aby drużyna była jak najlepiej przygotowana do meczu z Polską. Gra naszych piłkarzy poddana zostanie wnikliwej obserwacji. Sam Bernardini wybierze się na kilka meczy ligowych do Polski, chce także zobaczyć mecz St. Etienne — Ruch.

Myślę, że niezależnie od kłopotów, które trapią włoskie piłkarstwo — reprezentacja tego kraju stanie dobrze przygotowana do meczu z Polską. Nie zapominajmy, że Włosi są w trakcie sezonu ligowego, że będą mieli za sobą gorący doping publiczności. Wiosni traktują mecz z Polakami niezwykle prestiżowo, to przecież nasza reprezentacja zamknęła im drogę do ćwierćfinału MŚ.

To będzie bardzo trudny mecz. Dlatego jeśli chemy osiągną dobry wynik, nasza drużyna już w kwietniu musi osiągnąć wysoką formę. Nie ma co liczyć na słabob przeciwnika.

ANDRZEJ STANOWSKI

# BERNARDINI: chcę wygrać z Polską!

Jeszcze reprezentuje elegancki styl gry, uważany jest za dobrego pomocnika. To stanowczo już nie wystarczy. Zawodnicy tworzący linię pomocy muszą umieć przybliżyć atakami i posiadać talent strzelecki — przykładem Holender Neeskens. Czy jest podobny piłkarz w kadrye Azurri? Ja go nie widzę, Kovacs twierdzi dalej: Włochom potrzebna jest zmiana mentalności, muszą zmienić system szkolenia. Do tej pory piłkarzom uczą, że u siebie należy walczyć o zwycięstwo 1:0 a na wyjeździe o wynik bezbramkowy. Najpierw asekuracja bramki, potem atak. Dziś taki system nie wystarczy.

Jedną z zasadniczych przyczyn słabości reprezentacji Włoch jest brak aktualnie zawodników najwyższej światowej klasy. W minionych latach ciężar gry w reprezentacji spoczywał na Facchetti, Mazzoli, Riviere, Rivie. Obecnie we włoskim piłkarstwie nie brak utalentowa-

## TELEWIZJA

TEATR  
● „RÓWIESNICZY” Jerzego Grzymkowskiego i Ryszarda Filipińskiego to tytuł spektaklu, który obejrzymy w poniedziałek. Widzowski przygotował OTV Kraków. Tydzień temu, przy okazji prezentacji filmu opartego na tym samym scenariuszu, omówiliśmy szerzej jego tematykę. Przypomnijmy więc po krótko: po wielu latach w wielkim zakładzie przemysłowym spotyka się dwóch ludzi, którzy w okresie powojennych walk z podziemiem stali po dwóch stronach barykady. Co z tego wynika, jak wypadła ich wspólna konfrontacja? O tym wszystkim dowiemy się ze sztuki: Wykonawcy: Jerzy Braszka, Wacław Ulewicz, Zdzisław Klucznik, Marian Cebulski, Wanda Suwaryczewska, oraz aktorzy Teatru Ludowego w Nowej Hucie. Reżyseria — Ryszard Filipiński.

FILM  
● „RODZINA THIBAUT”. Nowy serial francuski, składający się z 6-ciu odcinków 90-minutowych. Film jest adaptacją znanego dzieła Rogera Martina du Gard, którego akcja rozgrywa się w przełajcu 18 lat. Za powieść tę autor uzyskał Nagrodę Nobla. Przypomnijmy krótko treść: autor pokazał społeczeństwo francuskie przed I wojną światową poprzez historię życia dwóch braci: Antoniego Thibault, energicznego lekarza i Jacquesa Thibault, zbudowanego młodzieńca, który opuszcza swoją rodzinę, burzliwe środowisko i przejmując idealny socjalistyczny, wywołując swoim postępowaniem burzliwe reakcje. W filmie występuje 250 aktorów, do zdjęć zaangażowano ponad 2 tysięcy statystów. Film zrealizowany jest w kolorze. W rolach głównych występują: Charles Vanel, Francois Christophe, Jacques Sereys, Philippe Rousseau. Inauguracja cyklu we wtorek 18 lutego o godz. 20.20 w progr. I.

FILMOTEKA ARCYDZIEŁ  
W tym cyklu TV przedstawił główny dramat psychologiczno-obyczajowy produkcji hiszpańskiej — „GEOWNA ULICA”. Obraz ten uzyskał nagrodę na Międzynarodowym Festiwalu w Wenecji w r. 1956. Treść: nuda i pustka małego hiszpańskiego miasteczka, w którym wszyscy się znają i widać o sobie wszystko. Na tle tej banalnej atmosfery ukazana jest historia nieszczytliwej miłości, starszej, samotnej kobiety, z której pięciu przyjaciół okrutnie zastrzelił (środa, 19. II, pr. I).

● „WYZWOLENIE” jedno z największych w historii kinematografii osiągnięć w dziedzinie filmu wojennego; całość złożona z 5 części. Akcja filmu rozgrywa się od 25 marca 1943 r. do zakończenia wojny. Jest to urzekająca, dokumentalnie potraktowana panorama wydarzeń wojennych na froncie radziecko-niemieckim, jak i w gabinetach przywódców i wojskowych strategów. Twórcy starali się o maksymalną wierność wobec historii. W pierwszej części — „Ognistym tuku” obejrzymy wydarzenia związane z bitwą pancerną pod Kurskiem, która zdecydowała o przemianach niemieckiej obrony i rozpoczęła wielką ofensywę wyzwolenczą Armii Radzieckiej (niedziela 23. II, pr. II).



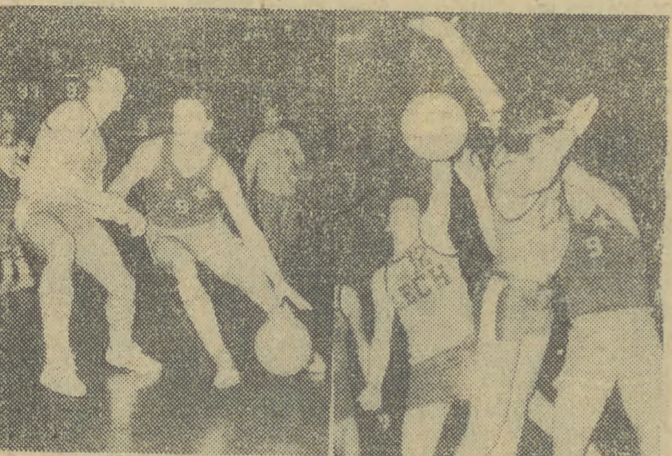
nierza Przyszła młodemu współtowarzyszowi, nakładam się w majaczeniach senychna na jego własne przeżycia. W czasie choroby, gdy zawodzi go dziewczyna i przyjaciel, gdy ma przed sobą perspektywę długiego leczenia, znajduje zrozumienie drugiego człowieka i pomoc, której nie oczekiwał. Ta krótka historia opowiedziana przez autora, ma charakter dramatyczny, jest to urzekająca, dokumentalnie potraktowana panorama wydarzeń wojennych na froncie radziecko-niemieckim, jak i w gabinetach przywódców i wojskowych strategów. Twórcy starali się o maksymalną wierność wobec historii. W pierwszej części — „Ognistym tuku” obejrzymy wydarzenia związane z bitwą pancerną pod Kurskiem, która zdecydowała o przemianach niemieckiej obrony i rozpoczęła wielką ofensywę wyzwolenczą Armii Radzieckiej (niedziela 23. II, pr. II).

# SPORT

## Mistrzowski dublet „Białej Gwiazdy“?

Koszykarki i koszykarze krakowskiej Wisły wzięli kolejną przysługę w rozgrywkach ligowych i nadal zajmują pierwsze miejsca w tabelach z realnymi szansami na wywalczenie tytułów mistrza Polski.

Koszykarze Wisły mieli w sobotę niezwykle ciężką przeprawę z Lechem Poznań, zwyciężając dopiero po chwilami dramatycznej i zaciekłej walce 111:100 (48:48). Goście — zwłaszcza w pierwszej połowie — grali bardzo dobrze, w obronie stosowali strefę, z którą gospodarze nie umieli sobie poradzić a w ataku — szczególnie Tybinkowski, Durejko i Paul — popisywali się celnymi rzutami. W 7 min. jest



Z meczu Wisła — Lech. Z lewej: najlepszy koszykarz na parkiecie — Seweryn, z prawej — walka o piłkę pod koszem Lecha. Fot. W. Klag

Ostatnia drużyna ekstraklasy koszykarek SZS AZS Pruszków nie okazała się wymagającym przeciwnikiem dla krakowskiej Wisły. W sobotę krakowianki rozgrywały mecz z Pruszkowską 109:51 (50:28). Krakowianki były w tym dniu dobrze dysponowane strzałowo. Wyrownana walka trwała tylko parę minut, potem przewaga wisłaczek była miarodajna, choć trener J. Miettä przeprowadzał liczne zmiany i wprowadził na parkiet wszystkie zawodniczki. Setnego kosza dla Wisły strzeliła w 36 minucie Wereda.

### Siatkarki Płomienia wyliminowane

W rewanżowym meczu półfinalowym siatkówki kobiet o Puchar Europy, rozegranym w Sofii, Lewski Spartak wygrał z Płomieniem Sosnowiec 3:1 (15:2, 15:9, 13:15, 15:4). Ponieważ pierwszy mecz wygrał Płomień 3:2 do turnieju finałowego awansowały Bułgarki.

### W rozegranych w sobotę meczach o mistrzostwo I ligi siatkówki kobiet do niespodzianki doszło w Łodzi, gdzie EKS wygrał ze Startem 3:1.

W pozostałych meczach: AZS Warszawa — Spójnia Warszawa 3:1, Odra Wrocław — Polonia Świdnica 1:3.

### Toto-Lotek

I losowanie: 7, 10, 13, 14, 38, 43 dod. 28.  
II losowanie: 5, 10, 19, 37, 40, 48 dod. 28.  
Wylosowane końcówki banderoli: sześciocyfrowa: 100457 — nagrody: samochód osobowy marki syrena lub 74 tys. zł tylko dla kuponów toto-lotka opłaconych od 20 zł w zwy.

W drugiej połowie gospodarze przede wszystkim dzięki celnym rzutom Seweryna (najlepszego koszykarza na boisku) i Langosza wychodzą na prowadzenie, ale goście walczą nieustępliwie. Wisła prowadzi, lecz niewielką różnicą punktów, w granicach 5-9. Dopiero w ostatnich dwóch minutach wisłacy uzyskują 11-punktową przewagę. Najwięcej punktów dla Wisły strzelił: Seweryn 33, Langosz 30, Ładniak 21, Kwiatkowski 15, dla gości: Tybinkowski 35, Durejko i Paul po 24.

W meczu Wisła — Lech. Z lewej: najlepszy koszykarz na parkiecie — Seweryn, z prawej — walka o piłkę pod koszem Lecha. Fot. W. Klag

Table with 2 columns: Rank, Points. Lists results for various teams like Wisła, Resovia, Wybrzeże, etc.

### W rewanżowym spotkaniu krakowianki zagrały znacznie słabiej i wygrały zaledwie 6 punktami 70:64 (42:30).

Jednak i w tym meczu od pierwszych minut przewaga należała do wisłaczek, które prowadziły stale bezpieczną różnicą kilkunastu punktów.

## Krakowscy siatkarze bez zwycięstw

W przedostatniej kolejce pierwszej rundy ekstraklasy siatkówki mężczyzn do niezwykle ważnych spotkań doszło w Sosnowcu, gdzie spotkały się dwa czołowe polskie zespoły: Płomień i Resovia. Po emocjonującej i stojącej na dobrym poziomie grze obydwu mecz zakończyły się zwycięstwami gospodarzy: w sobotę Płomień wygrał z Resovią 3:1 (10:15, 15:11, 15:7, 15:10), a wczoraj 3:2 (15:9, 15:10, 11:15, 14:16, 15:9).

Nie powiodło się siatkarzom Hutnika i Beskidu Andrychów, którzy ponieśli porażki w wyjazdowych meczach.

### Mistrzowie świata w ping-pongu

Na Mistrzostwach Świata w tenisie stołowym w Kalkucie tytuły mistrzowskie zdobyli: grze pojedynczej kobiet Young Sun kim (KRLD), po zwycięstwie nad Cahng Li (ChRL) 3:1, w grze pojedynczej mężczyzn Jonyer (Węgry), który pokonał Stipančicia (Jugosławia) 3:2, w grze podwójnej kobiet Aleksandru (Rum.) i Takahashi (Japonia), w grze podwójnej mężczyzn Jonyer i Gregely (Węgry), w grze mieszanej Gomozkowi i Ferdman (ZSRR).

### Polska — Szwecja 18:15

W pierwszym eliminacyjnym meczu mistrzostw świata w piłce ręcznej kobiet Polki pokonały po ciężkiej walce, w Borlenge — Szwecję 18:15 (10:8). Spotkanie rewanżowe, decydujące o awansie do finałów MŚ, odbędzie się 15. III, w Katowicach.



Tak jeździ jedna z najlepszych alpejcek świata — Nelson (USA). CAF — Telefoto

### Skromny dorobek saneczkarzy

Zakończona w Hammarstrand saneczkowa mistrzostwa świata, przyniosła sukces reprezentantom NRD, którzy zebrali komplet złotych medali. W jedynekach kobiet triumfowała M. Schumann, w jedynekach mężczyzn — W. Fiedler, a w dwójkach bracia Hahn.

W naszej ekipie najlepiej spisał się M. Więckowski, zajmując w jedynekach 6 miejsce oraz w dwójkach z A. Kozikiem — 4. Czwartą lokatę wywalczyła również H. Kanasz.

Dobrze pojechał robiący stale postępy M. Więckowski, który ostro atakował 5-osobową koalicję reprezentantów NRD.

### Brązowy medal polskich biathlonistów

Ostatnia konkurencja biathlonowych mistrzostw świata — sztafeta 4x7,5 km przyniosła naszym reprezentantom brązowy medal. Zespół polski biegł w składzie: Jan Szpunar, Andrzej Rapacz, Ludwik Zięba i Wojciech Truchan.

Był to najlepszy występ Polaków w tegorocznych mistrzostwach. Nasi reprezentanci nie tylko dobrze pobiegli, ale uzyskali najlepsze rezultaty na strzelnicy. Polski zespół miał tylko 2 karne minuty, natomiast Finowie i Norwegowie — po 3 min., zespół radziecki — 8, NRD — aż 9.

Polacy od początku biegu znajdowali się w czołowej stawce i skutecznie odparali ataki zespołu NRD. Na półmetku na czele znajdował się zespół CSRS przed ZSRR, Japonią i Polską. W końcówce jednak CSRS i Japonczyny spadli na dalsze miejsca.

Wyniki: 1. Finlandia (Flojt, Halonen, Suutarinen, Ikola) — 1:55:10,6; 2. ZSRR (Uszakow, Jelizarow, Tichonow, Kruglow) — 1:55:37,2; 3. Polska (Szpunar, Rapacz, Zięba, Truchan) — 1:57:12,2; 4. NRD — 1:57:19,7; 5. Norwegia — 1:57:57,7; 6. Włochy — 1:58:09,2.

W sobotę rozegrano sztafetę juniorów 3x7,5 km. Czwarci medal zdobyli juniorzy NRD. II miejsce wywalczyli reprezentanci ZSRR, ustępując zwycięzcom o niespełna 14 sek. Trzecia na mecie była sztafeta Finlandii. Polacy (Treubnia, Murańka, Obrochta) zajęli 8 miejsce, tracąc do NRD blisko 9 minut.

## Znowu 115,5 m — Bobaka na Wielkiej Krokwi

Aktualny mistrz Polski w skokach — Stanisław Bobak (WKS Zakopane) wyrównał wczoraj rekord Wielkiej Krokwi osiągając wynik 115,5 m. Niedzielną konkurs, który zgromadził całą czołówkę skoczków polskich, z wyjątkiem Krzysztofa Armii Zaprzyżniżonych w ZSRR) stał na wysokim poziomie, aż 15 razy osiągano wynik powyżej 100 m.

Tym razem godnym partnerem Bobaka okazał się Fortuna, który w pierwszej serii skoczył o pół metra dalej od rywala — 112,5 m (St. Bobak 112 m). Mistrz olimpijski w drugiej serii wylądował na 115 m, ale

Z udziałem całej czołówki (jedynie bez reprezentantów na Mistrzostwa Świata) rozegrano w Zakopanem zawody w jeździe szybkiej na lodzie o Puchar SNPTT. Wyniki były przeciętne, a najlepsze rezultaty uzyskali mężczyźni w biegu na 1500 m,

W niedzielę zgasł znicz młodych narciarzy w finałach IV Centralnej Spartakiady Młodzieży. W klasyfikacji drużynowej bezkonkurencyjnie okazali się młodzi narciarze z Krakowa wyprzedzając Katowice i Wrocław.

Wyniki ostatnich konkurencji: otwarty konkurs skoków: Kamiński (Start Wisła), Zubek (Podhale) był 2, sztafeta dziewcząt 4x5 km — Kraków, sztafeta chłopców 4x5 km — Kraków, slalom specjalny dziewcząt — Jan Miętus (SNPTT) i oni zdobyli puchary za zwycięstwo.

### VIII miejsce Pietruszczak

Mistrzem świata sprinterów w łyżwiarstwie szybkim został reprezentant ZSRR Sofronow — 162,815 pkt., srebrny medal — Kulikow (ZSRR) — 162,935 pkt., brązowy medal Muratow (ZSRR) — 163,845 pkt. Polacy — Trzebunia 23, Józwiak — 27.

Tytuł mistrzyni świata sprinterek w łyżwiarstwie szybkim zdobyła Amerykanka Young — 178,045 pkt. Srebrny medal — Lange (NRD) — 180,830 pkt., brązowy medal — Priestner (Kanada) — 101,040 pkt.

Polki zajęły miejsca: Pietruszczak — 8, Rysiówna — 26. (Polka miała upadek na 500 m), ale dobrze spisała się na 1000 m — dwukrotnie zajęła 6 lokate. Pietruszczak była 5 i 10 na 500 m oraz 16 i 18 na 1000 m.

## Kraków najlepszy w narciarstwie i hokeju

W niedzielę zgasł znicz młodych narciarzy w finałach IV Centralnej Spartakiady Młodzieży. W klasyfikacji drużynowej bezkonkurencyjnie okazali się młodzi narciarze z Krakowa wyprzedzając Katowice i Wrocław.

W Nowym Targu zakończyły się finały IV Spartakiady Młodzieży w hokeju na lodzie. Tytuł mistrzowski zdobyła drużyna Krakowa (oparta na graczech Podhala), która pokonała w decydującym meczu Katowice 11:3 (3:2, 4:0, 4:1). Najlepszym bramkarzem turnieju uznano Lewandowskiego z Bydgoszczy, najlepszym obrońcą — A. Chowańca z Krakowa i najlepszym napastnikiem — Dzubinińskiego też z Krakowa.

## Mecze w Nowym Targu wyłonią mistrza!

(Inf. wł.) W przedostatniej rundzie spotkań o mistrzostwo I ligi hokeja na lodzie w Oświęcimiu omeal nie doszło do sensacji. Zdegradowana z ekstraklasy Unia nawiązała równorzędna walkę z kandydującym do tytułu mistrzowskiego Podhalem Nowy Targ.

W sobotę Unia przegrała z Podhalem 2:7 (1:1, 0:2, 1:4), a wczoraj 5:6 (1:1, 2:4, 2:1). Bramki zdobyli: w sobotę — dla Unii — Byrski i Zabawa, dla Podhala — Kokoska 2, A. Słowakiewicz, Jaskierski, St. Klocek, Mrugała i Rokicki, wczoraj — dla Unii — Madeksza 2, J. Ryerko, Radwan i St. Jyrński, dla Podhala — Chowańce 3, J. Słowakiewicz, Jaskierski i Koszka.

W sobotę odmłodzony zespół Unii przez 2 tercje toczył wyrównany pojedynek z renowanym przeciwnikiem i dopiero błędy obrońców zdecydowały o porażce gospodarzy.

Wczoraj sympatycy hokeja w Oświęcimiu oglądali najlepszy mecz w tym sezonie. Obydwa zespoły zademonstrowały dobry hokej, wiele

było urozmaiconych akcji. Przełomowy moment miał miejsce w II tercji, kiedy między 21 a 34 min. gry „Szarotki” zdobyły 4 bramki obejmując prowadzenie 5:1. W III tercji przy stanie 3:6 w 46 i 48 min. Madeksza zdobywa 2 bramki dla Unii, a w chwili późniejszej po minuciu bramkarza nie trafia do pustej bramki i mecz kończy się wynikiem 6:5 dla Podhala. (W. Gor.)

Do podziału punktów doszło w Katowicach pomiędzy Baildonem a GKS Katowice. W sobotę wygrał GKS 5:3, a wczoraj Baildon 5:1. W pozostałych meczach: Naprzód Janów — Zagłębie Sosnowiec 6:1 i 7:1, Polonia Bóg. — Pomorzanie 9:3 i 3:9, EKS — Legia 3:3 i 2:2.

Table with 2 columns: Team, Points. Lists standings for various teams like Baildon, Podhale, GKS Kat., etc.

## Dwa zwycięstwa KTH

W Kryniczy w walce o wejście do I ligi spotkały się KTH i Cracovia. W sobotnim meczu zdecydowanie lepszymi byli kryniczanie, którzy już w pierwszych 12 min. I tercji po strzałach Mużelaka, Chrzastka i Kubali prowadzili 3:1, (dla Cracovii gola strzelił Migacz). W II tercji bramkę dla KTH uzyskał M. Białki (po solowej akcji), III tercja zakończyła się wynikiem remisowym 2:2, a bramki zdobyli dla KTH M. Mużelak, zaś dla Cracovii Mielchne i Frask. Wynik 6:3, dla KTH.

W grupie północnej w meczach o awans do I ligi GKS Tychy wygrał ze Szczyńcem Gdańsk 4:2 i 3:1.

## Podział punktów w meczach Wawel-Pogoń

Półowiczny sukces odnieśli piłkarze rezerwy krakowskiego Wawelu w meczach o mistrzostwo I ligi z Pogonią Szczecin. W sobotę Wawel przegrał z Pogonią 2:1 (2:8), a wczoraj odniósł zwycięstwo w meczu rewanżowym, wygrywając 13:16 (7:9).

Najwięcej bramek dla Wawelu zdobyli: — J. Koziej 8 i 6, Falka 6 i 1, Krajech 4 i 4.

Zupełnie dobrze zaprezentował się zespół Wawelu w meczach z rewalacyjnym beniaminkiem — szczecińską Pogonią, będąc o krok od zdobycia kompletu punktów. W sobotę krakowianie rozegrali mecz w niezłym stylu po kilku szybkich atakach przeprowadzonych przez Falkę w 21 min. prowadził 9:5, utrzymując przewagę 4 bramki do przerwy. Po przerwie zawodnicy Wawelu zaczęli popełniać serjne błędy techniczne, bramkarze przepuścili szereg łatwych do obrony piłek w 46 min. było 17:15 dla gości. W końcówce Pogoń grając uważnie utrzymała przewagę.

Wczoraj krakowianie nie popełnili błędów z sobotniego meczu. Po wyrównanej pierwszej połowie po przer-

## Zwycięstwa Szewińskiej i Buciarzkiego

Na miłągno lekkoatletycznym w Toronto Szewińska wygrała bieg na 300 y — 40,1, a w skoku o tyczce triumfował Buciarzki — 5,35 m. Drugie miejsca zajęli: Katolikowa — 800 y — 2:09,4 i Kozakiewicz — tyczka — 5,20, Stones w skoku wzwyż — 2,27 (wyrównany rekord halowy).

Oto inne rezultaty z zagranicznych hal: Fihingerowa (CSRS) w kuli 21,13 (najlepszy wynik halowy na świecie; 200 m — Wilden (RFN) — 23,4 sek. (też rekord halowy).

## 4:0 Cracovii

Przed wyjazdem na obóz kondycyjny w Wiśle piłkarze Cracovii rozegrali wczoraj sparingowe spotkanie z Górnikami Wałbrzych. Krakowianie byli zespołem lepszym pod każdym względem i mimo trudnych warunków (mecz odbył się na ośnieżonym boisku przy kilku stopniach mrozu) pokazali niezłą grę. Nadal jednak dużo do zyczenia pozostawia skuteczność napastników Cracovii, którzy mieli sporą ilość dogodnych sytuacji a wykorzystali tylko cztery. Ostatni wynik 4:0 (1:0). Bramki strzelił: Niemiec w 52 i 85 min., Sputo w 7 min. i Bak w 67 min.



3,3 miliona dolarów zapłaciła za tę trójkę piłkarzy hiszpańska drużyna FC Barcelona. A jednak w lidze Barcelonie nie widzie się najlepiej, Katalończycy mają stratę 8 pkt. do Realu Madryt. Na zdjęciu od lewej: Cruyff, Sotil (zakupiony w Peru) i Neeskens.